

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drugą 60 h. „Przewodnik“ przeniecony osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą pętlową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listkowe po 20 hal. od jednego wiersza miary pętlowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla rozszerzenia stacyi Stryja odbędzie się dnia 21 i 22 marca 1901 i rozpocznie się o godzinie 9 rano dnia 21 marca na stacyi w Stryju.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30 w urzędach gminnych i kancelaryach przełożonych obszarów dworskich w Stryju, Grabowcu i Dulibach, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych dni 14 na ręce c. k. starostwa w Stryju lub też przy rozprawie komisyjnej.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

### Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25 lutego b. r. do l. 20.720 zawiadomieniem, iż c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało nowe zarządzenia co do przywozu zwierząt z Bośni i Hercegowiny do Galicyi, i z dnia 26 lutego b. r. do l. 21.464 zawiadomienie co do przywozu zwierząt z Węgier i Krowacyi-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 marca.

Zgodne doniesienia prywatne z Wiednia stwierdzają, że sytuacja parlamentarna istotnie się poprawiła. W kołach parlamentarnych obiegają wczoraj pogłoski, które zanotowała także wiedeńska *Allgemeine Zeitung*, że przyszło już do porozumienia z Czechami, skutkiem czego już na poniedziałkowym posiedzeniu Izby posłów załatwioną będzie sprawa zmiany porządku dziennego, tak, aby ustawa o kontyngencie rekrutów mogła przyjść na posiedzeniu wtorkowym pod obrady jako pierwszy punkt porządku dziennego, poczem załatwiona szybko w komisji, jeszcze w przyszłym tygodniu przebyłaby drugie i trzecie czytanie w pełnej Izbie; oprócz tej ustawy miałyby przed feryami Wielkanocnymi być załatwione także ustawy o podatku do podatku od spirytusu. Według informacji innych dzienników, doniesienia te są przedwczesne; — rokowania są jeszcze w toku i z tego powodu trzymane są w tajemnicy. Ogólnie jednak stwierdzają, że nadzieja przeprowadzenia najważniejszych ustaw w sesji przedświątecznej powiększyła się, — a pojedynczo to usposobienie znalazło wyraz także na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów we wzajemnym występowaniu Niemców i Czechów przeciw sobie, które było nie tak zaczepne i nieprzejadane jak zazwyczaj, oraz w przebiegu obrad komisji państwowej, wybranej dla załatwienia sprawy deklaracyi Jego Cesarskiej i Królewskiej Wysokości Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w sprawie małżeństwa z hr. Chotekówną. Ta ostatnia sprawa o tyle ma charakter polityczny, że Czesi, jak wiadomo, żądają, aby deklaracya Najd. Arcyksięcia przedłożona była Sejmowi czeskiemu. Na wczorajszym posiedzeniu komisji pa-

wno państwowej nikt z Czechów nie zaznaczył tego stanowiska, — a hr. Palfy z klubu konserwatywnej szlachty czeskiej złożył imieniem swego stronnictwa oświadczenie tej treści, że nie upatruje w tej kwestyi żadnej zmiany zasad sankcyi pragmatycznej, uważa sprawę za ostatecznie załatwioną przez deklaracyę Najd. Arcyksięcia i sądzi, że Rada państwa wcale nie jest kompetentna do obrad nad tą sprawą. Ostatecznie uchwalono wniosek, aby ze względu, iż oświadczenie Jego Ces. i Król. Wysokości ma jedynie charakter deklaracyjny, a nie dotyka kwestyi konstytucyjnych, przyjęc je do wiadomości z wyrazami czci i podziękowania.

Dla należytego ocenienia bieżącej sytuacji, zaznaczyć należy jeszcze doniesienie *Neue Freie Presse*, że niemieccy posłowie z Morawii na zapytanie, oświadczyli się stanowczo przeciw założeniu czeskiego lub utrakwistycznego Uniwersytetu w Bernie. Gdyby Czesi żądali czeskiego Uniwersytetu w Olomuńcu, posłowie niemieccy Morawii również się temu sprzeciwiają. Ze strony kompetentnej zapewniają, że nie odbyły się żadne rokowania między Rządem a Czechami w tej mierze.

## Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z dalszego ciągu posiedzenia Izby posłów w d. 1 marca b. m.).

Wiedeń, 2 marca. Wczorajsze posiedzenie upłynęło znowu wśród obrad nad „nagłościami“ rozmaitych wniosków, wśród wrzawy i kłótni stronnictw. Praca pozytywna parlamentu nie postąpiła naprzód.

Po wstępnych scenach, o których doniósł już telegram, p. Cingr zasądził w dłuższym przemówieniu wniosek swój w sprawie zaprowadzenia 8-godzinnego czasu pracy w kopalniach węgla. Mowca przypominał zeszłoroczny strejk robotników i oświadczył, że

P. Prezydent Ministrów złożył wówczas kilkakrotnie — pod naciskiem wypadków — obowiązujące oświadczenie co do skrócenia dnia pracy górników. Od tego czasu ze strony Rządu nie nie zrobiono. Mowca wspomina dalej o obradach ankiety, zwołanej celem uregulowania czasu pracy w kopalniach. Przypomniał, że poseł Forst w komisji socjalno-politycznej przedstawił był wniosek zaprowadzenia 9-godzinnego czasu pracy. Ustawa w tej sprawie miała z dniem 1 stycznia b. r. już wejść w życie. Rząd nie wniósł jednak dotąd nawet przedłożenia. Mowca atakuje Rząd i Ministerstwo rolnictwa. Wnosi, aby Izba przypomniła Rządowi jego obowiązki i prosi o przyjęcie nagłościi wniosku.

P. Horzica krytykował bierne zachowanie się Rządu w sprawie, o której mowa. Zachęceniem tem przedsiębiorcy podwyższyli o 50 proc. ceny węgla. Co czyni Państwo, aby ochraniać ludność od wyzysku ze strony kartelów węglowych? Mowca zwraca się przeciw przedsiębiorstwom, które unosiły ograniczają produkcję, aby podnieść ceny węgla. Rząd sam jest przedsiębiorcą, powiada mowca. W obec tego położenie górników jest opłakane. 30.000 ludzi opłacało w ostatnich latach swą pracę w kopalniach — życiem. Horzica prosi o przyjęcie nagłościi wniosku poprzednika.

O przyjęcie nagłościi wniosku prosił również p. Offner, wnosząc równocześnie, aby w razie odrzucenia przekazano wniosek bez 1-go czytania komisji socjalno-politycznej. Z kolei mówił po czesku p. Fressel.

Następnie zaznaczył senererowiec Hanisch, że w kwestyach ekonomicznych dążyć się osiągnąć porozumienie wszystkich stronnictw Izby. Zdolność Izby do pracy nie ujawni się wyłącznie w obradach nad przedłożeniami rządowymi; są jeszcze konieczności ludowe. Przemawia za nagłościami. — Franko Stein wskazuje na to, że w Anglii dopiero przed kilku dniami uchwalono ustawę o skróceniu dnia pracy. Socjalista Eldersch ubolewa, że Rząd nie zabrał głosu w tej sprawie.

7)

## VANITAS.

### IV.

(Ciąg dalszy).

Debrowski, zdziwiony zrazu widokiem młodzieniaszka u stóp pięknej kobiety, zrozumiał jednak wnet co się tu dzieje, uśmiechnął się wyniosło i wycedził przez nos:

— Widok tego młodzieńczego pana u stóp naszej wirtuozki, przypomniał mi scenę z „Wesela Figara“, scenę Cherubinka i pięknej księżny Rozyny.

— Porównanie wcale niezłe — odparła swobodnie pani Halszka i wskazała Debrowskiemu fotel.

Tymczasem Kawiński, któremu myśl jakaś wisiała na języku, pocałował siostrę w rękę i poprosił:

— Moja Halszko, każno podać butelkę tokajskiego i lampeczki. Pan Zenon przynosi mi tak miłą wiadomość, że musimy ukapać ją w tokaju.

— Cóż to takiego? — zapytała żywo pani Luboniecka.

— Brat pani dostanie budowę pałacu sztuki — ozwał się na to Zenon i opowiedział jej o uchwałach komitetu, zapadłej na ostatnim posiedzeniu.

— Ach, jakże się cieszę! — zawołała młoda kobieta.

— A więc każ podać tokaju — przerwał jej radosny wybuch Kawiński.

Pani Halszka ucieszona prawdziwie, szepnęła: „zaraz“ i wyszła do swych pokojów.

Zenon Debrowski liczył około lat trzydziestu. Wysoki, chudy i sztywny, nosił głowę

dumnie wzniesioną, jakby stroniącą od pospolitości pełzających po ziemi. Twarz miał okrytą gęstym i twardym zarostem, który widocznie upiększał całe jego szlachetnie urodzone ciało, bo wybiegał w formie kosmatych kępek aż na chude ręce i długie palce. Debrowski rzucał z pod gęstych brwi leniwe i zimne spojrzenia, mówił wolno przez nos, i z tą narzucającą się pewnością siebie, która znamionuje ludzi przywykłych do rozkazywania i przeświadczonego, że nikt im w zdanie nie wpadnie.

— Powinieneś pan być zadowolony — przerwał krótkie milczenie, podczas którego służący wniósł omszoną butelkę i dwie kryształowe lampeczki. — Tryumf pański jest zupełny. Dziś na posiedzeniu oświadczy, że pan gotów jestes przedstawić komitetowi swe szkice, skoro tylko niektóre szczegóły zostaną poprawione i uzupełnione, co do dwu tygodni uastąpić powinno.

— Tak, o dwa tygodnie zwłoki proszę. Na razie jednak śmiało możemy się napić.

Napełnił lampki i podał jedną z nich Debrowskiemu.

— Ale, ale — zagadnął po chwili Debrowski, upiwszy kilka kropel gęstego jak maź płynu — co to było między Czerczą a Wurmem? Opowiadano mi w klubie o jakimś bezkrwawym pojedynku.

— Ach, głupia sprawa — odparł Kawiński marszcząc czoło. — Właściwie ja powinien byćem stanąć na mecie, lub co właściwsze oddać Wurma w ręce prokuratora, ale ten pocziwy Czerczą zawsze tak sprawę przekreśli, że za mnie łba nastawi. Panowie Wurm i Zabczyński chcieli wziąć mię na kawał: zaproponowali mi pewną spółkę budowlaną. Byliśmy na kolacyje — nawiasem mówiąc bardzo dobrej — i omawialiśmy szczegóły. Piło się trochę za wiele...

— Rozumiem.

— Jakto?

— Piło się trochę za wiele, a mistrz ma słabą głowę.

— Słabą nie słabą, ale to prawda, że miałem już dobrze w czubie, gdy ci panowie wydobywają jakiś papier z kieszeni i każą mi go podpisać. Na to nadchodzi Czerczą i prosi mnie na bok.

— „Zaraz — powiadam — tylko podpiszę.“

A on na to:

— „Nie ty tego nie podpiszesz... i odbiera mi pióro.“

— „Oddaj pióro — powiadam — i idź do dyabła. A nie, to się z nami napij.“

Koniec końców, powstało zamieszanie. Wurm co tam powiedział, Czerczą się obruszył, nazwał go łotrem i oszustem, no... i rozeszliśmy się natychmiast. Nazajutrz wyzwał Czerczą bez mojej wiedzy Wurma, ale ten stehórzyl... i to szczęście jego, bo by inaczej chodził dziś z rozplatanym nosem.

— Pocóż Czerczą wyzywał Wurma, skoro miał przekonanie, że to oszust.

— Tak, to było niepotrzebne. Ale ten Czerczą to dziwny człowiek. Miałeś pan kiedy w życiu przyjaciela?

— Przyznam się, że nie.

— W takim razie nie zrozumiąłbyś pan jego postępowania.

— No — i cóżeście ostatecznie zrobili z zaciąg szajką, która chciała was podejść?

— A nic.

— Trzeba było oddać ich w ręce sprawiedliwości.

Kawiński ruszył obojętnie ramionami i odparł ze szczerą, niemal dziecinną naiwnością.

— Ha, mój szanowny łaskawco, gdyby każdego łotra, co swobodnie chodzi po ziemi dosięgła ręka sprawiedliwości, toby niebawem świat wyglądał jak pustynia, a na budowę więzień brakłoby cegieł i kamieni. Dla tego napijmy się lepiej...

Uniósł lampeczkę, trącił nią o lampekę Debrowskiego i ciągnął dalej:

— Niech ich tam ściga kto chce, ja nie cierpię skarg, terminów, procesów i dochodzeń. Ja, gdy mi raz nałożył fiskus jakąś karę, a adwokat doradzał abym się procesował, odparłem w obec urzędnika z dyrekcji skarbu: cheesz pan ze mnie tego ubrania — i owszem, weź nawet w dodatku i buty, tylko daj mi święty spokój...

Zasmiał się pocziwie i wypróżnił jednym łykiem lampeczkę do dna.

— Skoro pan jednak czujesz taki niepomamowany wstręt do walki z łotrami, to pozwól mi na jedną uwagę — wycedził przez zęby Debrowski.

— I owszem, ale skończ pan wprzódy swą lampeczkę.

— Dziękuję. Powinieneś pan, kochany mistrzu przyjąć sobie za zasadę, że po śniadaniach i kolacyjkach nie będziesz nigdy zawierał żadnych interesów, podpisywał weksli i t. d. W ciągu lat dziesięciu zarobiłeś pan, jak sam powiadasz, co najmniej sto tysięcy, mimo to wciąż gębią cię długi. A zkad to pochodzi? Oto nieuczciwi ludzie, znając pańską dobroć serca z jednej, a słabą głowę z drugiej strony...

Kawiński załamał pociesznie ręce i zawołał z udanym oburzeniem:

— Mój złoty królu!... co pan mówisz!... ja mam słabą głowę?... ja?!

— Jedno z dwóch, albo głowa słaba, albo za silne bywają dawki. A doprawdy wartoby zachować miarę, bo taki talent twórczy jak pański, co zdobył się na gmach sprawiedliwości, muzeum, willę Kasienkę i tyle innych pomnikowych arcydzieł, należy do rzadkości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Rojan.



Żąda zaprowadzenia 8 godz. czasu pracy, bo górnicy nie mogą zgodzić się na 9 godzinny czas pracy. Krytykuje działalność inspektoratów górniczych. Ubolewa, że na sali nie ma P. Ministra rolnictwa. Powiada, że sprawa górników musi być uregulowana, inaczej krew popłynie. Parlament powinien się starać zmusić Rząd, aby w tej sprawie postąpił energicznie.

Prezydent z powodu kilku wyrażen mowcy wezwał go do porządku.

P. Eldersch jeszcze powiedział kilka słów, których z powodu szmeru, wywołanego przez socjalistów, nie można było słyszeć. Prezydent powtórnie przywołał go do porządku.

Nagłość wniosku odrzucono 113 głosami przeciw 108, ponieważ nie było wymaganej regulaminem większości dwóch trzecich. Ponieważ nikt się nie sprzeciwił, Prezydent przekazał wniosek odrazu komisji socjalno-politycznej. Ponieważ niemiecka partya ludowa głosowała przeciw nagłości wniosku p. Cingra, przeto wywiązała się żywa wymiana słów między socjalistami a członkami niem. partji ludowej.

Następnie zapytywał p. Wolf Prezydenta, czy będzie nadal cenzurował interpelacje? Mowca występował przeciw księżom; przerywano mu wciąż z centrum katolickiego i ze strony księży różnych stronnictw.

Prezydent wezwał Wolfa do rzeczy, inaczej byłby zmuszony odebrać mu głos. (Szenenerowcy wołają do Prezydenta: „Pan jeszcze dostanie order.”)

P. Wolf wzywa Prezydenta, aby w ciągu dwóch dni, gdy nie będzie posiedzeń, przestudował regulamin Izby.

Prezydent oświadcza, że co się tyczy interpelacji, pozostanie przy dotychczasowej swej praktyce.

Po dokonaniu wyboru kilku komisji, hr. Vetter posiedzenie zamknął.

Następne w poniedziałek o 5 po południu.

Między odczytanymi wczoraj wnioskami są: wniosek Wohlmyera o zniesienie dykt poselskich dopłaty, dopóki Izba nie rozpocznie poważnej pracy; wniosek Schönerera, odczytany w wyciągu, co do konfiskaty pewnego dziennika za artykuł, zawierający dyskusję z tajnego posiedzenia.

Rząd wniosł przedłożenia: ustawę o uregulowaniu plac profesorów przy zakładach dla nauczania akuszery; ustawę dotyczącą się uregulowania spraw stempowych i podatków pośrednich, z powodu zaprowadzenia waluty koronowej jako krajowej; ustawę o subwencjach dla katolickich księży, zajętych przy publicznych zakładach.

## Z komisji parlamentarnych.

(Telegramy).

Wiedeń, 2 marca. Komisya Izby posłów wybrana dla sprawy deklaracji Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda z okazji jego ślubu z hrabianką Chotekówną odbyła wczoraj wieczór posiedzenie pod przewodnictwem p. Dawida Abrahamowicza, a w obecności P. Prezydenta Ministrów.

Hr. Palffy złożył imieniem swego stronnictwa oświadczenie, w którym podniósł, że nie upatruje w tej kwestji żadnej zmiany zasad sankcji pragmatycznej, uważa ją za ostatecznie załatwioną przez deklarację Najd.

Arcyksięcia i sądzi, że Rada państwa nie jest kompetentna do obrad nad tą sprawą.

P. Gross przemawiał za kompetencją Rady państwa i wniosł, ażeby zalecono Izbie przyjąć deklarację do wiadomości z należąca cześcią i z wyrazem najgorętszej podziękji, jednocześnie jednak zaznaczyć przekonanie, że Rada państwa jest kompetentną do przyjęcia tej deklaracji do wiadomości.

P. Schuecker również podnosił kompetencję Rady państwa i zażądał, ażeby poproszono Rząd o zakomunikowanie komisji postanowień ustawy domowej Habsburgów.

P. Stuerghk oświadczył, że jakkolwiek istnieją wątpliwości co do kompetencji Rady państwa, to jednak wita on z zadowoleniem fakt, iż Rząd z najwyższego polecenia przedłożył Radzie państwa ową deklarację, a to głównie dlatego, że tem samym jasno zadokumentowano niekompetencję innego forum (t. j. Sejmu czeskiego). Stronnictwo mowcy przyłącza się do wniosku p. Grossa.

P. Schuhmeier żądał także przedłożenia ustawy domowej.

P. Vogler zapytał P. Prezydenta Ministrów, czy może on oznajmić, czy według ustawy domowej jedynie Głowa Domu Habsburgów jest uprawniona do zmiany statutu domowego.

P. Grabmayer podnosi, że oświadczenie ma jedynie charakter deklaracyjny a nie konstytutywny, z czego wynika, że można je tylko po prostu przyjąć do wiadomości. Mowca zatem wnosi, aby przyjęto deklarację do wiadomości z wyrazem czci i podziękowania.

P. Dawid Abrahamowicz w imieniu Koła polskiego również broni stanowiska, że Izba powinna z wyrazem najgłębszej czci przyjąć deklarację do wiadomości.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber oświadczył, że sprawę omawianą załatwiono w zupełnej zgodzie z postanowieniami sankcji pragmatycznej i statutu familijnego, który określa prawa i powinności Głowy Rodziny i Członków Najw. Domu w ich wzajemnych stosunkach. Deklaracja Najd. Arcyksięcia w dziedzinie prawa państwowego jedynie stwierdza stan prawny odpowiadający sankcji pragmatycznej, która tworzy część austriackich ustaw konstytucyjnych. Deklaracja nie rodzi żadnego nowego prawa ani nie znosi żadnego dawniejszego, zatem nie daje też najmniejszej prawnej podstawy do jakiegokolwiek akcyi ustawodawczej. Na wspomniane wyżej zapytanie odpowiada dr. Koerber, że dla Dynastji Habsburskiej zawsze miało prywatne prawo książęce moc subsydiarną, a wedle postanowień tego prawa, ten tylko może być uznany za spadkobiercę, kto pochodzi z małżeństwa równego. Na tej podstawie należy też oceniać stronę prawo-państwową tej kwestji.

Ostatecznie odrzucono wniosek Grossa i Schuemeiera a przyjęto wniosek p. Grabmayera.

Wiedeń, 2 marca. *Slavische Correspondenz* donosi: Na konferencji, odbytej przed wczorajszym posiedzeniem Izby, postanowił klub czeski zaprosić wszystkich posłów czeskich także z poza klubu, na naradę, celem wspólnego postępowania. Następnie prezes dr. Pacak udzielał kilku poufnych wiadomości.

Komisya parlamentarna klubu czeskiego odbyła onegdaj i dziś parogodzinne narady nad kwestjami aktualnymi i nad stanowiskiem klubu czeskiego w obecnej sytuacji.

Wiedeń, 2 marca. Posiedzenie komisji należytościowej, zwołane na wczoraj wieczorem, celem narad nad nowelą o należytościach, nie doszło do skutku, gdyż z 37 człon-

ków przybyło tylko 18. Odbyła się w obecności P. Ministra skarbu Boehm-Bawerka, szefa sekcji Frochauera i dwóch referentów z Ministerstwa skarbu i owych 18 członków komisji swobodna pogadanka, podczas której wyrażono głównie żądanie przedłożenia materiału statystycznego, niezbędnego do dalszych obrad. P. Minister skarbu przyrzekł przedłożyć materiał na następnej posiedzeniu komisji.

Wiedeń, 2 marca. Sprawozdanie połączonych komisji, prawniczej i politycznej Izby panów o traktacie z Niemcami z 30go grudnia 1899 w sprawie wzajemnej ochrony dzieł literatury, sztuki i fotografii — który to traktat został już 16 marca 1900 roku zatwierdzony przez Izbę panów — jeszcze raz tej Izbie będzie przedłożone, ponieważ w ubiegłej sesji traktat ów nie uzyskał zatwierdzenia Izby posłów. Polega on na tej samej zasadzie, co dawniejsze traktaty w tej materji, a mianowicie na zasadzie formalnej wzajemności. Traktat obecny kładzie koniec temu anomalnemu stanowi rzeczy, że dotychczas prawo autorstwa dzieł, które wyszły we Lwowie, Krakowie, Czerniowcach i Zadarze, nie doznawało w Niemczech ochrony.

## KORRESPONDENCJE

Poznań, 28 lutego.

(Bank przemysłowców. — Spółka parcelacyjna rolników. — Związek ziemian. — Towarzystwo przyjaciół nauki. — Wielki wiec izraelitów poznańskich. — Przemówienie na nim o roli i posłannictwie żydów w ziemiach polskich. — † Adam Janta Połczyński).

(x) W szeregu polskich instytucji o charakterze finansowo-społecznym, które tak bardzo przyczyniają się do wzmocnienia siły odpornej ludności polskiej i rozbudzenia poczucia własnej świadomości, zajmuje jedno z pierwszych miejsc „Bank przemysłowców w Poznaniu”, najstarsza nasza instytucja finansowa. Z ogłoszonego świeżo sprawozdania dowiadujemy się, że Bank ten w roku ubiegłym, czterdziestym swego istnienia, liczył blisko trzy tysiące członków, a obrót jego kapitałów wynosił 43 miliony marek. Udzielił uczestników przedstawiają sumę 1,465.278 marek, depozyty 3,418.845 marek, fundusz rezerwowy 150.000 marek, fundusz emerytalny 31.794 marek. Zysk czysty wynosił w roku zeszłym 123.766 marek.

Wielkie usługi oddaje „Spółka parcelacyjna rolników”, ona to bowiem ułatwiając parcelację i kolonizację wewnętrzną wytwarza coraz większy zastęp samodzielnych i po większej części silnych pod względem ekonomicznym jednostek. Spółka ta w krótkim stosunkowo okresie swojego istnienia rozparcelowała około 27 tysięcy morgów ziemi, które prawie bez wyjątku przeszły na własność pracowitych i oszczędnych włościan polskich. Dzięki dogodnym warunkom, przyznawanym przez Spółkę przy sprzedaży parceli, nabywcami ich bywają nie rzadko dawni wychodźcy, którzy zebrawszy pracą i oszczędnością na obczyźnie jaki taki fundusik, wrócili w strony ojczyste i nabyli sobie własny kawałek ziemi. Lecz Spółka ta robi dobre interesy także z czysto finansowego stanowiska. W roku bieżącym bowiem wypłaca właścicielom udziałów dywidendę w wysokości 8 procent, a niezależnie od tego przynosi 25.000 marek na wzmocnienie funduszu rezerwowe-

go. Obecnie Spółka liczy 361 uczestników z 1243 udziałami.

Niepoślednie usługi może oddać związany świeżo „Związek ziemian”, tym przedstawicielem wielkiej własności ziemskiej, który, chociaż zachwiani w interesach, przy odpowiedniej pomocy utrzymać się jeszcze mogą na swych majątkach. Związkowi temu powiodło się w krótkim okresie swego istnienia utrzymać pięciu bliskich bankrutwa właścicieli ziemskich przy ich majątku, bądź też przez wystąpienie się o dzierżawców, bądź też przez uregulowanie hipotek, lub wreszcie przez podział wielkiego majątku na mniejsze obszary. Liczba członków Związku wynosi obecnie 204, a z opłat w stosunku 5 fenigów od każdego hektara posiadanej przez członka ziemi, wpłynęło około 5500 marek. Związek ustanowił 43 mężów zaufania na W. Księstwo Poznańskie i Prusy Zachodnie, którzy udzielają mają informacji tam, gdzie one okazują się potrzebne.

Łatwo zrozumieć, że tam, gdzie społeczeństwo trawione jest gorączkową walką o byt ekonomiczny, i zmuszone bronić się bezustannie przed natarczywymi atakami czyhających na jego zagładę nieprzyjaciół, nie ma podatnego gruntu dla spraw wykraczających poza zakres bezpośrednio praktycznych zagadnień. To też i działalność „Towarzystwa Przyjaciół Nauk” skupiającego w sobie inteligencję wszystkich warstw ludności Wielkiego Księstwa Poznańskiego nie jest taką, jakby tego pragnąć należało w interesie nauk i umiejętności. Lecz i to Towarzystwo — jak stwierdziło odbyte niedawno walne zebranie — rozwija się, pomimo niekorzystnych warunków zewnętrznych, w miarę skromnych swych środków pomyślnie, powiększa stale bogate swe zbiory, i nie szczędzi starań o około rozbudzenia życia umysłowego, w dość apatycznym, pod tym względem, społeczeństwie wielkopolskiem.

W roku zeszłym wzbogaciła się przedewszystkiem biblioteka Towarzystwa przez przekazanie jej przez naczelnego redaktora *Dziennika Poznańskiego* dr. Wł. Żebnińskiego 6000 tomów dzieł, z tych wiele bardzo cennych.

Wśród tutejszych izraelitów, odgrywających dzięki ich pozycji majątkowej niepoślednią rolę w życiu publicznym i społecznym, zakpiął ogromnie z powodu znanego oświadczenia w pruskiej Izbie deputowanych ministra spraw zagranicznych, że przy obsadzeniu posad urzędowych, zwłaszcza tych, które wymagają szczególniejszego zaufania, musi liczyć się z opinią i drażliwościami ludności chrześcijańskiej. W skutek tego tutejsi żydzi zwołali przed kilkoma dniami wielki wiec, na którym uchwalili protest przeciw „uszczerpleniu żydom wyłącznie do Polski praw, poręczonych im ustawami Rzeszy i konstytucją pruską”.

Godną zapamiętania mowę wygłosił przy tej sposobności radny miejski p. Jaffe, najwybitniejsza bezwątpienia osobistość wśród tutejszych żydów. Powiedział on dosłownie:

„Nie chcę mówić o krwi, przelewanej strumieniami przez żydów na wszystkich polach bitew. Zwrócę tylko uwagę na stanowisko, jakie my żydzi zajmujemy na pruskim wschodzie. Przed prawie tysiącem lat przedkowie nasi przed grozą przesładowań, przywędrowali z zachodu do Polski. Nigdy nie wyparli się sprawy niemieckiej, po niemiecku mówili, mówili niemiecką swą frankońską i szwabską ojezyny, kiedy ojeowie nie jednego, co nas odsądza od niemieczyny, głębooko jeszcze tkwili w słowiańszczyźnie. A kiedy ten tu kraj od Polski oderwano i przy-

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Mercede” p. Ippolito Pito d'Aste).

(Ciąg dalszy).

### XIX.

Łatwo sobie wyobrazić, że Clemente Adorni spokojny nie był. Miał długą rozmowę z wiernym sobie Biaggio Romualdi i zdał mu sprawę z tego co zaszło; posłyszawszy o spotkaniu z Fanny, o jej groźbach i pretensjach, kasyer uznał, że nikt inny tylko ona musiała pisać owe listy anonimowe.

Co do reszty, tak samo jak Biaggio nie przyznał się Clementemu do swojej wizyty u ojca i syna Lanfranchi, Adorni także nie powiedział ani słowa o swojej bytności u jasnowidzącej. Dziwna rzecz, iż nawet tacy, którzy najbardziej wspólne interesy z sobą mają i znają się wzajemnie na wylot, zawsze mają słabość do ukrywania swoich myśli i czynów jedni przed drugimi!

Co jednak najbardziej w podziw wprawiało ich obu, to zachowanie Attilli względem ojca, zachowanie całkiem nie takie, jakiego

można było się po nim spodziewać po rozumie, jaką mieli między sobą ubiegłego wieczoru. Attilo wyszedł razem z Villafierim z domu, a potem powrócił, zobaczył się z ojcem, dowiedział się bez zadziwienia o nieobecności Mercede, rozmawiał o wszystkim i niczem całkiem obojętnie i z wyjątkiem niejakej oziębłości względem siebie, Adorni nie miał mu nic do zarzucenia.

Z tej więc strony wszystko szło jak po masle. Pozostawało tylko zawiadomić Lucję, że nieobecność Mercede może potrwać dłużej niż się spodziewała. Bankier postanowił sobie uczynić to w czasie obiadu, gdy Attilo i Lucia będą z nim razem przy stole; tak też zrobił. Powiedział, że Mercede, za wiedzą swego wuja, miała ułożyć się z rodziną Traversi co do niektórych spraw spadkowych po swoim ojcu, a że podobne interesy wymagają więcej czasu, będzie musiała pozostać kilka dni w tym domu.

Lucja protestowała, oburzała się, płakała, ale ojciec umiał wynaleźć tak przekonujące i podobne do prawdy argumenty, że musiała nareszcie zgodzić się ze swoim losem.

Attilo ani drgnął, wyglądał jak posąg. Długa rozmowa, którą miał z Teobaldem, przekonała go, że przyjaciel miał słusność; nie chciał więc niewłaściwym pospiechem i zbytnią gorliwością psuć dobrej sprawy, z której miał nadzieję wyjść zwyciężcą. Clemente, nie wiedząc o tem wszystkim, nie mógł wyjść

z zadziwienia i zaczynał wierzyć, że miłość Attilli była tylko chwilowym kaprysem, jeżeli proste sprzeciwienie się ojca wystarczyło, aby ją usunąć z serca.

Uspokojony z tej strony, przekonywał się, że fortuna, owa bogini śmiałków, była mu zawsze wierna. Pozostawało obecnie jedno tylko niebezpieczeństwo do zażegnania ze strony Fanny. Przypomniał sobie, że ona czeka jego stanowczej odpowiedzi na swoje żądania i udał się do niej wieczorem, uprzedzwszy ją przedtem o swojej wizycie; — okazał się gotowym do układów, chociaż dzień przedtem był podejrzliwy i odporny, — prosił ją tylko o zwłokę dwóch tygodni, aby obmyśleć i powziąć decyzję co do ich ślubu.

Fanny patrzyła na niego z niedowierzaniem, ale odpowiedziała, że przystaje na taką zwłokę, a nawet i dłuższą, ale że jeżeli do dnia piętnastego kwietnia wszystko się nie utrwali, niech się spodziewa najokropniejszej zemsty.

Clemente zadowolony wyszedł od Fanny. Miał przed sobą około dwudziestu dni swobodnych: to była prawie wieczność! Mógł przecie w tym przeciągu czasu usunąć wszelkie przeszkody i zapewnić sobie zwycięstwo!...

Teobaldo dotrzymał swego przyrzeczenia. Pod pretekstem, że przedstawi im najlepszego swego przyjaciela, wprowadził w

dom ciotki Attillę i dał mu sposobność widywania Mercede oczekując spełnienia uroczyscie danej przez notaryusza obietnicy, że skłoni Adorniego, aby pozwolił synowi zasłużyć młodą dziewczynę.

Mercede od dni dziesięciu znajdowała się już w domu signory Traversi.

Zaczynał się ów czarowny miesiąc kwiecien, w którym przyroda budzi się i przyodziewa wspaniale. Lucia przychodziła także do Mercede i ponieważ zdarzała się sposobność pomówienia z nią szepem, na uboczu o Teobaldzie, dowiedzenia się kiedy się go można spodziewać i zastosowania do tego swojej własnej wizyty, Lucia musiała przyznać, że nie zawsze rzeczy przykre sprawdzają nieszczęścia i przeszkody...

Signorze Serafinie nikt nie dawał rozkazów, jak się ma zachować w obec Teobalda Lanfranchi; nie wiedziała może o niczem co zaszło pomiędzy nim a jej pupilką i o odmowie bankiera; dość, że nie chciała, a może wcale nie czuła się obowiązana mieć coś do zarzucenia temu zbiegowi okoliczności, który czynił, że młody adwokat znajdował się zawsze u pani Traversi, skoro tylko Lucji przyszła ochota odwiedzić Mercede.

(Ciąg dalszy nastąpi).



łączono do Prus, wtedy to ojcowie nasi przejęli na swoje barki wielką część kulturowego dzieła. Jeżeli miasta poznańskie stały się głównie warowniami niemieczyzny, to właśnie ojcowie nasi spełnili w tym kierunku dobrą, a może najlepszą część pracy. Tysiącami polinizowali się chrześcijańscy Niemcy, lecz żaden żyd tego nie zrobił i nie zerwał związku swego z niemiecką kulturą. Nie tylko więc stoimy na naszym prawie, ale stoimy też na szmacie ziemi, którą pomogliśmy zmienić, a na to dziś głównie kładziemy nacisk.

Przemówienie to, zdaje się, nie potrzebuje komentarza.

Spółceństwu polskiemu ubył znowu jeden z najużyteczniejszych i najgorliwszych w pracy społecznej i narodowej członków. Przed kilkoma dniami zmarł w rodzinnym swym majątku w powiecie tucholskim Adam Janta-Pończyński, były poseł na sejm pruski i do parlamentu niemieckiego. Skrzętną pracą, rozumną oszczędnością dorobił się wielkiego majątku, który do ostatniej chwili swojego życia powiększał wykupywaniem przeważnie ziemi z rąk niemieckich, lub zagrożonej przejściem na własność komisji kolonizacyjnej. Pozostawione przez niego dziedzictwo jest niejako wysepką wśród otaczających ją do koła majątków niemieckich. Pierwotnie poświęcił się był służbie rządowej, lecz porzucił ją, gdy w r. 1883 podczas obchodu dwusetnej rocznicy odsieczy Wiednia przez króla Jana III. przeznaczono mu jako landratowi (staroście) nadzór nad obchodami w powiecie tucholskim. Jedną z córek nieboszczyka jest za posłem dr. Dziembowskim, drugą od roku za profesorem Uniwersytetu krakowskiego dr. Piotrem Bielnickim.

## Z Warszawy.

(Tow. wzajemnej pomocy austriackich obywateli. — Zagrożone większe majątki. — Bogactwa lasów w Królestwie. — Tow. osad rolnych).

Towarzystwo wzajemnej pomocy austriackich obywateli w Warszawie, odbyło przed kilkoma dniami doroczne walne zebranie z udziałem przeszło 60 członków. Przewodził prezes inż. Łatkiewicz. Sprawozdanie z działalności zarządu, wykazuje, że dochód ze składki i ofiar r. z wynosił 1560 rub. prócz 2638 rub., które ofiarował na ten cel konsulat austriacki z dawnych zapisów i ofiar. Wsparcie udzielono w r. z 163 osobom w sumie 474 rub. Celem powiększenia funduszu uchwalono na wniosek p. Seweryna Nowickiego, urządzić koncert z udziałem sił artystycznych. Przy wyborach uzupełniających weszli do zarządu pp.: Horny, Cemus, Allina i Flatau, jako zastępcy zaś pp.: Tarasiewicz, Ludwig Remer i Gella.

W osobnym spisie warszawska dyrekcja szczegółowa Towarzystwa kredytowego ziemskiego ogłasza wykaz 90 majątków ziemskich w obrębie gubernii warszawskiej, które z powodu nie wniesienia do kasy Towarzystwa rat przynależnych, zagrożone są sprzedażą przymusową przez licytację w pierwszym półroczu.

Według sprawozdania departamentu leśnego, przytoczonego w *Warsz. Dniw.*, lasy rządowe w gub. Królestwa Polskiego dały w roku ubiegłym czystego dochodu 4,926.195 rubli. Ogólny obszar lasów rządowych w okręgach gub. Królestwa Polskiego wynosi 566.701 dzies., jedna więc dziesiącina średnio dała dochodu *brutto* 10 rubli 21 kop. W całym carstwie jest lasów rządowych 91,139.159 dziesiącin. Gdyby tedy lasy w całym carstwie dawały taki dochód, jak gub. Królestwa Polskiego, skarbu państwa otrzymałby z tego tytułu 930,530.713 rubli, a nie, jak dzisiaj, 48,945.565 rubli. „Przytoczone daty liczebne, pisze *Warsz. Dniw.*, wyjaśniają, jak drogocenną perłą w ogólnej skarbnicy lasów carstwa stanowią lasy w Królestwie Polskiem“.

Zatwierdzony projekt budżetu Towarzystwa osad rolnych na r. b. przewiduje dochód ogólny w sumie 48.111 rb., wydatki w sumie 52.886 rb., niedobór zatem wyniesie 4.800 rb. Wobec tego pójdzie na razie w odwłokę budowa nowego domu w osadzie Studzieniec dla rodzin urzędników i na szkołę dla ich dzieci.

Stosunek liczebny wychowanców obu zakładów poprawczych w Studzieniu i Puszczy oraz pupilów patronatu, przedstawia się za półrocze ubiegłe tak: W Studzieniu było wychowanców 127, w Puszczy 17, w patronacie 80, razem więc 224 młodzieży płci obojej zostaje pod opieką Towarzystwa.

## KRONIKA

Lwów, 2 marca.

— JE. P. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiemu złożył wczoraj wi-

zycy Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl. Dzisiaj JE. Pan Minister odwiedził P. Wiceprezydenta w biurze.

— **Dyrekcja poczt i telegrafów** ogłasza: Wskutek zarządzenia Ministerstwa handlu weszły w życie z dniem 1 marca b. r. następujące zmiany co do przekazów pocztowych: Wszystkie urzędy pocztowe ze służbą telegraficzną i te urzędy pocztowe bez telegrafu, w których siedzibie istnieje państwowy urząd telegraficzny, są upoważnione do przyjmowania przekazów telegraficznych w obrocie wewnętrznym i zagranicznym. Nadto upoważnione są do wypłaty takichże przekazów w tej samej rozciągłości (w obrocie wewnętrznym i zagranicznym) wszystkie urzędy, przy których istnieje służba oddawcza.

Przekazy telegraficzne do miejscowości bez państwowego telegrafu będą tedy przez najbliższą stację telegraficzną odsyłane najbliższą pocztą do poczty oddawczej, która je doręczy, względnie wypłaci według norm istniejących dla przekazów telegraficznych.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrz. zał.: Zamianowani: ks. Kasper Słomiński ze zgromadzenia ks. Misjonarzy rektor małego seminarium, referentem konsystorza metropolitalnego. — Ks. dr. Jan Słószarz, prof. Szkoły realnej we Lwowie, delegatem Związku centralnego obywatelskich związków parafialnych. — Ks. Klemens Swoboda, proboszcz z Gurahumory, inspektorem okręgowym dla szkół polskich w okręgu szkolnym Gurahumora. — Ks. Antoni Czwozicka, wikaryusz z Czerniowiec, administratorem w Fürstenthalu.

Konkurs na opróżnione probostwa w Kobylnicy i Fürstenthalu ogłoszony do 15 kwietnia b. r.

Diecezja przemyska. Instytuowany kanonicznie na probostwo w Markowy ks. Władysław Tryczyński, wikaryusz katedralny. — Zamianowany administratorem w Nienadówce ks. Paweł Smoczeński, wikary tamtejszy. — Zamianowany wikarym katedralnym ks. Stanisław Jarek, wikary w Strzyżowie. — Przeniesiony ks. Antoni Dziurzyński, administrator w Markowy do Strzyżowa.

Konkurs na probostwo w Nienadówce rozpisano z terminem do 22 b. m.

— **Komisja wodociągowa kolaudacyjna** udała się dziś do Woli dobrostańskiej, gdzie obejrzy cały budynek administracyjny, urządzenia maszyn i orzeknie, czy wszystko wykonano według zatwierdzonych planów.

— **Członkiem-korespondentem** Towarzystwa neurologicznego w Paryżu zamianowany został dr. Mieczysław Switalski, lekarz ze Lwowa.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Niedziela, dnia 3 b. m., w szkole in. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny 5 do 6 dr. A. Burzyński „O narządzie oddechowym człowieka“ (krtań) z demonstracjami;

w Szkole realnej (ul. Kamienna 3), od godziny pół do 7 do pół do 8 prof. M. Lityński „Z dziejów sztuki: Rzeźba w epoce renesansu“ (z demonstracjami);

w szkole ludowej kolei państwowych (dojazd kolejowy, od godziny 4—5 prof. dr. T. Wiśniowski „O najważniejszych minerałach użytecznych: węgiel, torf, grafit“ (z demonstracjami).  
Poniedziałek, dnia 4 b. m., w szkole in. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny pół do 8 do pół do 9 dr. Z. Próchnicki „Konstytucja austriacka: Ochrona praw jednostki wobec państwa i ochrona samej konstytucji“.

— **W Kasynie urzędniczym** odbędzie się dziś, 2 b. m., wielka tombola przy kapeli wojskowej. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Operacja katarakty**, której wczoraj przed południem — jak nam doniósł telegraf — poddał się ks. Arcybiskup warszawski Popiel w krakowskiej klinice prywatnej rady Dworu prof. dr. Wicherkiewicza, powiodła się w zupełności, a stan dostojnego pacjenta jest pomyślny.

— **Losowanie dzieł sztuki** między członków krakowskiego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych za rok 1900, odbędzie się w Krakowie dnia 25 b. m. na sali wystawy sztuk pięknych w Sukiennicach o godzinie 12 w południe.

— **Złośliwy pies** pokąsał wczoraj na Rynku 3 osoby, które natychmiast zgłosiły się na stację ratunkową, gdzie im rany wypalono.

— **Śmiałość ukarana.** Michał Mizerkiewicz, notoryczny złodziej, usiłował wczoraj po południu w kościele OO. Dominikanów pozabawić sakiewki kaprała policyjnego Ryszego. Schwytano go jednak na gorącym uczynku, wskutek czego zbytnią swą zuchwałą będzie musiał odpokutować.

— **Znaczną szkodę** poniósł szynkarz Z. Fuchs pod l. 22 ul. Jagiellońska, któremu niewyślędzony sprawca rozbił w piwnicy beczkę z winem, a 3 inne z winem i miodem wypuścił. Dwie konewki z winem przygotowane prawdopodobnie do wyniesienia, świadczą się zdają za tem, że złośliwy złodziej został w ostatniej chwili spłaszony.

— **Włamano się** onegdaj w nocy przez wybite ściany koło komina do sklepu Abr. Offego pod l. 15 ul. Boimów. Sprawca zadobrowił się tylko kilkoma kawałkami towarów łokciowych i drobną kwotą, zabraną z lady i puszki przeznaczonej dla biednych.

— **Zguba.** P. Józefina Semler zgubiła w Przemysłu 24 lutego złotą bransoletę wagi do 50 gr, wysadzaną brylantami, rubinami i szafirami, wartości 530 K.

— **Zastępstwo** w sprawach konserwacji zabytków starożytnych powiatów: Bóbrka, Dolina, Drohobycz, Rohatyn, Rudki, Sambor, Stare miasto, Stryj, Turka i Żydaczów powierzyła wie-deńska komisja centralna dr. Aleksandrowi Czolo-wskiemu, archiwaryuszowi miasta Lwowa. Honorowy ten urząd sprawował dotąd ks. Arcybiskup dr. Bilczewski.

— **Z Krakowa** telegrafują prywatnie: Odbyła się przedwstępna próba armaty do robijania chmur gradowych, urządzona przez tu-tejsze techniczne biuro wybuchowe. Próba odbyła się na żądanie p. Hrawneca reprezentanta Towarzystwa rolniczego z Mohylewa, którego okolice często są nawiedzane gradem. Jeden nabój zawierający 180 gramów prochu armatniego „litera a“ daje taką siłę, że pierścień powietrza rozbija zwykle kulę idącą w wysokości 1200 do 1400 metrów, tak, że pokazuje się czyste niebo. Rezultat ten jest dla naszego kraju nie wystarczający, bo u nas chmury gradowe sięgają do wysokości 2000 metrów. P. Sippel pracować będzie nad obmyśleniem silniejszego materiału wybuchowego. Z początkiem czerwca mają się odbyć nowe próby.

— **Ze sfer lekarskich.** Seceya sanoeka Towarzystwa lekarzy galicyjskich wybrała na rok bieżący przewodniczącym dr. Ludwika Cwiklicera, zastępcą przewodniczącego dr. Zygmunta Nowaka, sekretarzem dr. Aleksandra Stangenhauza.

— **Z Nowego Sącza** piszą nam: Dnia 22 b. m. dwóch żandarmów z Łącka, odbywających patrol nocny, napotkało w okolicy pomiędzy Wolą Kosnową, a Kamienną, człowieka zamarniętego, niedającego znaku życia. Pierwsza przez nich zastosowana pomoc o tyle okazała się skuteczną, że nieszczęśliwy był przynajmniej w stanie podać, że nazywa się Michał Bulanka i jest wieśniakiem z Modynia ad Wola Kosnowa. Opowiedział również żandarmom, że wracając z Limanowy, usiadł po drodze dla odpooczynku, sen go zmorzył, a mróz zrobił resztę. Mimo natychmiastowej pomocy, słaba jest jednak nadzieja utrzymania go przy życiu.

— **Nowa fundacja.** Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu utworzyło wieczystą fundację w kwocie 2.000 koron na zapomogi dla podupadłych rolników i rzemieślników powiatu podgórskiego z gmin następujących: Borek Fałęcki, Gaj, Kobierzyn, Kuzdwanów, Łągiewniki, Mogilany, Płaszów, Pychowiec, Skotniki, Swoszowice, Tyniec, Wola Duchacka, Wróblowice i Wrząsowice. Z odsetek od fundacji wypłacane będą co roku w dniu św. Wojciecha 2 zapomogi po 5, 2 po 10, 2 po 15 i 2 po 20 kor.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie lekarz dr. Julian Weinberg w 86 r. Ogłaszał wiele prac z dziedziny medycyny i przyrodoznawstwa, drukowanych bądź w oddzielnych broszurach bądź też w czasopiśmiech lekarskich od r. 1842 do 1884. Zmarły był również autorem dzieła wydanego w latach 1876 do 1878 p. t. „Polacy w rodzinie Słowian“. Dr. Weinberg pisywał też i drukował dawniej utwory poetyckie.

We Lwowie, Stefania z Białoskórkich Hoffowa żona inżyniera-adjunkta w Brzeżanach, w 25 r. życia.

W Krakowie, Leopold Münnich, kontrolor Kasy miejskiej, w 51 r. życia.

W Paryżu, Teofila Mikułowska, przełożona i założycielka Zakładu św. Kazimierza, przeżywszy 89 lat, z których 68 spędziła w ślubach zakonnych.

— **Spalona fabryka.** Z Budapesztu donoszą, że w Dageszawa zgorzała do szczytu fabryka mebli Reissa i Porjesa. Szkoła wynosi 100.000 K. Stu robotników bez chleba.

— **Sensacyjna sprawa.** Sąd okręgowy w Odesie, rozpatrywał w tych dniach sensacyjną sprawę. Rzecz się miała jak następuje: 8 czerwca 1895 r. znaleziono koło limanu chadybejskiego w Odesie trupa młodej kobiety, uduszonej za pomocą sznura. Śledztwo nie wykryło sprawcy. Dopiero teraz władze sądowe wpadły przypadkowo na ślad zbrodniarza i okazało się, że mordercą był żyd Sznajder, który zamordował w ten sposób własną córkę za to, że przeszła na wiarę chrześcijańską. Zbrodni dokonał Sznajder wspólnie ze swoim krewnym niejakim Wigdorczykiem. Sąd skazał wyrodnego ojca na 15 lat więzienia; współnika zaś jego na 10 lat ciężkich robót.

— **Straszna katastrofa** zdarzyła się — jak donoszą z Akwisgranu — na kanale Leodjum-Mastricht; jeden z parowców uderzył tak silnie o mur szluzy, że poszedł na dno wraz ze znajdującą się na jego pokładzie załogą i podróżnikami. Ile osób utonęło, dotychczas niewiadomo.

— **Strejk studentów Uniwersytetu.** Z miasta Cagliari w Sardynii donoszą o ciekawym, jedynym w swoim rodzaju strejku uczniów, studujących na tamtejszym Uniwersytecie. Na innych Uniwersytetach włoskich przychodzi do awantur i strejków akademików, gdyż senat za-mało feryj im daje. W Sardynii dzieje się prze-

ciwnie: tu studenci baczą na to, by ich pp. profesorowie zbytnio się nie rozleniwili, a gdy ich „prywatne“ przedstawienia, próśby i zażalenia do senatu skutku nie odniosły, zawiadomili władze w urzędowym komunikacie, że tłumnie opuszczają Uniwersytet. Jeżeli profesorowie nacychmiast nie powrócą z urlopów i nie rozpoczną przerwanych wykładów, musiało to być już opłakane zaniedbanie się profesorów, skoro wywołało oburzenie nawet u studentów uniwersyteckich, którzy przecie zwykle nie są zbyt gorącymi zwolennikami przecięzania unystru.

— **Niezwykły wypadek** przytrafił się w Łomży. Oto w nocy z 6 na 7 b. m. o g. 1 rozległy się dźwięki sygnaturki w kościele Farnym. Zdziwiona służba kościelna udała się wraz z księdzem do świątyni i zastała tam jakiegoś człowieka, rozpaczliwie targającego za sznur sygnaturki.

Był to jeden z gości, który poprzedniego dnia w stanie nietrzeźwym przybył do kościoła z orszakiem ślubnym. Usiadłszy w ławce, zasnął i obudził się o północy w sąsiedztwie trumny, którą wieczorem wniesiono. Pod wpływem strachu i z obawy, by go nie posądzono o zamiar kradzieży, sygnaturką dał znać o sobie.

— **Zemsta kochanka.** Pewien robotnik w Berlinie, nazwiskiem Ignacy Paprot, utrzymywał zażyły stosunek ze swoją znajomą, Anną Gartz. Ta ostatnia jednak, nie mając wielkich zdolności do dochowania wiary, postarała się niezadługo o zastępcę pana Ignacego, który też wkrótce wszedł w atrybucję i przywileje poprzednika. Paprot postanowił się zemścić; śledził przez długi czas niewierną bogdanę, aż raz pewnej niedzieli dostrzegł ją, wysiadającą ze swoim nowym „przyjacielem“ z tramwaju. Jak oszalały rzucił się on na dziewczynę i z całej siły uderzył ją w głowę flaszką, napełnioną witryolem. Dziewczyna odniosła w skutek uderzenia ciężką ranę w głowę, a rozlany po twarzy witryol wypalił jej liczne rany i pozabawił zupełnie oka. Z kolei rzucił się Paprot na swego rywala, który jednak szczęśliwie zdołał się przed nim obronić. Oburzona publiczność chciała na miejscu zlynchować szaleńca. Dopiero policyjci udało się zbitego i pokaleczzonego Paprota wraz z nieszczęśliwą dziewczyną dostawić do szpitala, poczem zbrodniarza oddano w ręce sprawiedliwości.

— **Rzadki wypadek** zdarzył się w wiosce Grocholice, pod Łodzią. 88-letni włościanin Marceli Wojczak poślubił 18-letnią piękną dziewczynę, córkę sąsiada, posiadającą w prostej linii 139 osób potomstwa, a mianowicie: 11 dzieci, 63 wnuków, 38 prawnuków, 21 praprawnuków i 4 prapraprawnuków. W uroczystości ślubnej uczestniczyło przeszło 200 osób i sam Wojczak był całkiem rzeźki i bardzo wesoły. Niestety jednak, w trzecim dniu po ślubie rochorował się nagle, tak, że musiano posłać po doktora do Bełchatowa, lecz zanim zdążył przybyć, śmierć zaskoczyła „pana młodego“ z powodu — jak wyjaśniono — starości.

— **Pożar teatru.** W niedzielę w nocy straszny pożar zniszczył teatr Castagnola w Katanii, w którym ostatnio mieścił się cyrk. Kiedy zauważono pierwsze płomienie, zaalarmowano wystrzałem śpiących mieszkańców o niebezpieczeństwie. Ogień dostawszy się do stajen koni-skich, podsycony słomą podosłaną koniom, wzmógł się jeszcze. Mieszkańcy sąsiednich domów przebudzeni alarmem, w popłochu zaczęli wyskakiwać i wyrzucać dzieci z balkonów i okien wysokich pięter. Wiele z nich zabiło się na miejscu, inni łamali ręce, nogi. Konie cyrkowe uciekły ze stajen i uniknęły pożaru. Ogień przeniosł się na 40 okalających teatr domów. Teatr zburzony został zupełnie. Trupa cyrkowa straciła prawie całe swe mienie.

— **Zemsta kochanka zdradzonego przez męża.** W Paryżu Marya R. skutkiem złego prowadzenia się męża, opuściła ognisko rodzinne, łącząc się z mechanikiem Ludwikiem B. Lecz wkrótce przyszła do przekonania, że złą zrobiła zmianę, zgodziła się więc na pogodzenie z mężem, który jej to kilkakrotnie proponował.

Zdradzonego kochanek postanowił wtedy zemścić się. Spędziwszy cały dzień na czatach pod domem pogodzonych małżonków, w chwili gdy ujrzał w oknie niewierną kochankę, strzelił do niej z rewolweru. Pochwycony jednak na gorącym uczynku przez przechodzącego agenta policyjnego, został aresztowany i odstawiony do więzienia.

— **Eksplzja w fabryce dynamitu.** Z Fontainebleau telegrafują nam: W tutejszej fabryce dynamitu nastąpiła eksplozja z niewiadomej przyczyny. Cztery robotnice zostały strasznie pokaleczone.

— **Teatr polski w Ameryce.** Gazety nowojorskie donoszą o zamierzonym otwarciu stałego polskiego teatru w Chicago. Z projektem tym wystąpił przybyły przed paru miesiącami z Europy artysta teatru krakowskiego, p. Franciszek Władysław Szumański (pseudonim), który założył w tym celu specjalne towarzystwo. Głównymi członkami tego towarzystwa są pp. Ralph Modrzejewski (syn znakomitej polskiej tragiczki, p. Heleny Modrzejewskiej), Edwin Dyniewicz, syn polskiego publicysty, Ald. Jan Fr. Smulski, ks. Józef Ziemia i ks. Stanisław Siatka z rz. kat. kościoła św. Stanisława. Kosztorys gmachu teatralnego wynosi około 20.000 fnt. szt.



— **Z Zakopanego** piszą nam: Pragnąc uczcić zapomniane zasługi ś. p. dr. Tytusa Chałubińskiego, powstały tu w r. z. „Związek Przyjaciół Zakopanego“, postanowił urzeczywistnić poruszaną już niejednokrotnie w ciągu ostatnich lat dziesięciu myśl wystawienia temu mężowi przez całe społeczeństwo nasze pomnika w tak umiłowanym przezeń Zakopanem. W tym celu na zwołanym tu dnia 18 sierpnia z. r. wiecu Związek przedłożył odpowiednią rezolucję, która z zapalem przez zgromadzonych przyjęta została, a poparty w taki sposób opinią ogółu, wezwał liczne grono bawiących tu w tej porze wielbiciele ś. p. Chałubińskiego do utworzenia obszernego komitetu, z prawem kooptowania doń członków zamieszcowych.

Ukonstytuowany na skutek tego w dniu 28 sierpnia r. z. obszerny komitet budowy pomnika ś. p. Chałubińskiego, wybrałszy z pośród siebie ściślejszy komitet wykonawczy, funkcjonujący na miejscu i uzyskawszy reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 21 stycznia r. b. za l. 397 pozwolenie zbierania na ten cel składki publicznych, nie wątpiąc, że podjęta przezeń sprawa znajdzie przychylne uznanie, odwołuje się do wszystkich z wezwaniem do współdziałania w tem widomem ucezeniu wielkich zasług ś. p. Chałubińskiego.

Upoważnieni do zbierania składek w Zakopanem pp.: Beg Dyonizy, Brzega Wojciech, profesor Chmielowski Piotr, dr. Chwiśtek Bronisław, dr. Dłaska Bronisława, dr. Dłuski Kazimierz, inżyn. Engel Kazimierz, Filipowicz Karol, dr. Florakiewicz Władysław, prof. Galleth Józef, Gnatowski Zygmunt, dr. Hawranek Marian, dr. Janiszewski Tomasz, ks. Kaszelewski Kazimierz, Modliński Aleksander, Piątkiewicz Tadeusz, Roj Wojciech (starszy), Roj Wojciech (młodszy), Sieczka Józef, dr. hr. Tyśkiewicz Wincenty, hr. Wielhorski Mieczysław, dr. Wojczyński Marcin, dr. Zyhoń Józef.

W Krakowie: pp. Balicki Zygmunt, Bartoszewicz Kazimierz, prof. dr. Browicz Tadeusz, prof. dr. Bujwid Odo, redaktor Chyliński, prof. Ciechanowski Stanisław, prof. Cybulski, prof. Elias Walery, Estreicher Karol, prezydent miasta Friedlein Józef, prof. Goliński Stanisław, dr. Gwiazdomorski, prof. dr. Jordan Henryk, prof. dr. Kader, prof. dr. Korczyński Edward, Korzeniowski Władysław, prof. dr. Kostanecki Kazimierz, dr. Kruszyński Kazimierz, dr. Kryński Leon, dr. Kwaśnicki, prof. Nowak Julian, prof. dr. Ponikło Stanisław, dr. Rosner Aleksander, ks. Sobierajski, prof. Sokołowski Marian, dr. Surzycki Józef, hr. Szembekowa Zygmuntowa, prof. dr. Wicherkiwicz Bolesław, prof. Witkowski August.

We Lwowie: pp. prof. Bołoz - Antoniewicz, Czapelski Tadeusz, dr. Eljasz Radzikowski Stanisław, prof. dr. Gluziński Antoni, Janowski Kajetan, prof. dr. Kadyi Henryk, Kasprowicz Jan, Krechowicki Adam, prof. Królikowski Stanisław, prezydent dr. Małachowski Godzimir, prof. dr. Mars Antoni, protomedyk dr. Merunowicz Józef, prof. Ochenskowski Władysław, profesor Pawlikowski Jan, Poznański Zygmunt, prof. Prus Jan, dr. Siemiradzki Józef, prof. Till Ernest, dr. Wereszczyński Józef.

W Krynicy: pp. dr. Ebers, dr. Kopff Leon.

W Szczawnicy: pp. dr. Górski Ksawery, dr. Kołaczkowski, dr. Korczyński Ludomił.

W Iwoniczu: p. dr. Dębicki Klemens.

W Rymanowie: p. dr. Dukiet Józef.

W Rabce: p. dr. Kaden.

W Truskawcu: p. dr. Pełczar Leon.

W Genewie: p. prof. dr. Laskowski Zygmunt.

W Freiburgu: p. prof. Kowalski Józef.

W Heidelbergu: p. prof. Jurasz.

W Paryżu: pp. Dygat Ludwik, dr. Gałężowski Józef.

W Chicago: p. Jabłoński Franciszek.

(Redakcja nasza najchętniej pośredniczyć będzie w tej sprawie, przyjmując datki na wzniesienie pomnika dr. Chałubińskiemu w Zakopanem).

## Notatki literacko-artystyczne.

**Paderewski w Rzymie.** Z Rzymu piszą do nas: Wczoraj koncertował tutaj w sali konserwatorium św. Cecylii, którego prezesem jest hr. San Martino, nasz pianista Ignacy Paderewski, który tu przyjechał z żoną (rozwidzioną żoną skrzypka Górskiego) z Monte-Carlo, gdzie dawał także koncert. Rzym, który nie słyszał Paderewskiego od czterech lat, zgłotował mu entuzjastyczne przyjęcie. Skoro Paderewski ukazał się na estradzie koncertowej, publiczność wyprawiła mu owacy, cały zaś koncert był szeregiem demonstracyjnych oklasków. Mistrz, który wozł z sobą własny fortepian fabryki Erarda, odegrał najsmprzód koncert Beethovena (z orkiestrą), następnie koncert Chopina (fa min), oraz „Barkarolę“ Rubinsteina, mazurka Chopina i poloneza (la b.) Chopina. Zmuszony okrzykami do ukazania się jeszcze w końcu koncertu, Paderewski dodał nad program: drugą Rapsody Liszta.

Jutro, 28 lutego, Paderewski daje drugi koncert, na którym odegra: Preludium i Fugę Bacha, sonatę Beethovena, Balladę, trzy etudy i nocturn Chopina, tegoż mazurka i walca, oraz Rapsody Liszta.

Na pierwszym koncercie, na którym zgromadził się kwiat publiczności rzymskiej, obecna była także księżna następczyni tronu szwedzkiego, kompozytor ks. Perosi i t. d. Sala była natłoczona.

Drugi koncert odbędzie się przy cenach nieco niższych (15 fr. za krzesło), gdyż na pierwszy wyśrubowano ceny do niebywałej wysokości: 25 fr. za krzesło 10 fr. miejsce stojące.

Podobno Paderewski wybiera się na tournée artystyczną po Hiszpanii.

**Z salonu sztuk pięknych.** Urządzona przez Towarzystwo sztuk pięknych wystawa dzieł stowarzyszenia artystów polskich „Sztuka“, budzi wielkie zainteresowanie wśród naszych miłośników sztuki. W wystawie biorą udział artyści Axentowicz Teodor, Agustinowicz, Bruzdowicz, Chefmoński, Fałat, Laszczka, Mehoffer, Siedlecki, Stanisławski, Weiss, Wyczółkowski.

**Z wrażeń jubileuszu rzymskiego.** *Słowo* warszawskie pisze: Bawiący wraz z małżonką w Egipcie ordynat Adam hr. Krasiński, przy liście datowanym 28 stycznia r. b. z Helnan, nad Nilem (w pobliżu Memfis), nadesłał dla pomieszczenia w *Słowie* trzy ślicznie napisane artykuły z wrażeń zeszłorocznego jubileuszu rzymskiego. Artykuły te zatytułowane: 1. „Wizyta u kardynała sekretarza stanu“, 2. „Leon XIII“ i 3. „Kościół Piotrowy“, ukażą się niebawem w odcinku *Słowa*.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę (po cenach dramatu) „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie P. Mascagniego i „Romantyczni“, komedia w 3 aktach Edmunda Rostanda.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu po raz szósty „Nawojka“, komedia w 3 aktach Stanisława Rossowskiego.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego. Gościenny występ Ludwika Marek i Aleksandra Myszugi.

W poniedziałek „Spuszczenia“, sztuka w 3 aktach Artura Schnitzlera.

We wtorek „Fatinica“, operetka w 3 aktach Fr. Soupego.

We środę po raz trzeci „Lohengrin“, wielka opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera. Gościenny występ p. Ignacego Warmutha i p. Eugenii Strassernówny.

## HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ.

St. Tarnowski: „Historia literatury polskiej“. Tomów pięć. (W Krakowie. W drukarni *Czasu* pod zarządkiem Józefa Łakocińskiego. 1900 r.).

### V.

(Ciąg dalszy).

Ten werdykt nie jest surowy, ale jeszcze łaskawszym jest to, co autor w dalszym ciągu mówi o Słowackim, kiedy wymieniwszy rozmaite ujemne strony jego, każe nam „wbić sobie w pamięć głęboko“, że Słowacki „miał serce wysokie i szlachetne, wolę zawsze czystą i dobrą, wyraźną świadomość dobrego i złego i ciągłą, stałą dążność do tego, co dobre i piękne — wreszcie, że kochał bardzo to, co my wszyscy najbardziej kochamy“. Słowa są pełne sympatii dla poety, ale czy przez ich zasłonę zarysowuje się normalny profil Słowackiego tak wyraźnie, jakbyśmy pragnęli i jak to autor umie czynić w charakterystykach innych pisarzy? Nie, zdaje mi się, że profil gubi się pod tą zasłoną, a do tego najwięcej się przyczynia akcentowanie serca i uczucia w Słowackim.

Zygmunt Krasiński jest tym poetą, którego autor najdłużej, najgłębiej i najwięcej *con amore* studiował, z którym, rzeczy można, wiąże go jakaś nie tajemna, jakieś pokrewieństwo duchowe. Wątpię, czy ów „rodowego krzyk anioła“ z „Przedświtu“, który po nocach budzi i każe patrzeć „w dawno zmarłych żywe twarze“ znalazł gdzie silniejszego, jak w duszy autora, echo. Odbija się to poniekąd w stylu ustępów, poświęconych temu poecie. Patetycznym, uroczystym bywa autor nieraz, ale bodaj czy kiedy jest tak wymownym, jak wtedy, gdy mówi o Krasińskim. Jednakże to duchowe powinowactwo, ten tajemny pociąg wewnętrzny, nie zasłaniają autora tak, aby nie widział plan na swoim słońcu. Wysoko rozwinięty zmysł estetyczny zmusza go do uznania, że wielkie pomysły Krasińskiego nie zawsze znajdują dla siebie wyraźną i skończoną formę, że „jego sposób przedstawienia figur i jego styl, rysunek i koloryt mają w sobie czasem coś naprężonego, coś nienaturalnego“, że wogóle „Krasiński nieraz wydaje się raczej wielkim myślicielem, który swoje pomysły dobywa ze swego rozumu, aniżeli poetą, który je tworzy czarodziejską różdżką wyobraźni“ (V, 67—68). A nie tylko pod względem formy, ale i pod

względem myśli nie waha się wskazywać niedostatków poezji Krasińskiego, a czyni to z tem większą uwagą, czuje tem większą potrzebę tego, że właśnie w utworach Krasińskiego, w jego „Przedświcie“, a jeszcze więcej w „Psalmie dobrej woli“ widzi on ostatnie słowo wielkiej naszej poezji patriotycznej, wijatyk, który ona, sama konając, dała na drogę przyszłości swemu społeczeństwu. Nie waha się on w „Przedświcie“, z „Psalmu dobrej woli“ otrząsnąć wszystkich pięknych złudzeń, aby tem wyraźniej i śmieiej pokazać to, co się pod niemi ukrywało prawdziwego, zdrowego i zbawczego. „Jeżeli Krasiński myli się w tem, co jest, to się nie myli w tem, co być powinno. Jeżeli nie ma prawdy, kiedy mówi: „Wszystko nam dałeś“, to ma prawdę, kiedy nam każe prosić o dobrą wolę, ma prawdę, kiedy mówi, że Bóg „bez nas samych nie może nas zbawić“, że „nie drugich śmiercią, lecz własną bezpłodnie kończą na ziemi wszystkie ziemie zbrodnie“ — ma słuszność, kiedy mówi, że „stać tu musimy sami“ i „wśród tego sądu sami zbawić siebie“ — i ma słuszność, kiedy jako o podstawę i warunek tego zbawienia każe nam prosić o „dobrą wolę wewnątrz nas samych“ (V. 422—423).

Do utworów Krasińskiego, które autor najgłębiej przestudował i których myśli najjaśniej wyłożył, obok „Przedświtu“ i „Psalmów“, należą „Trzy myśli Ligezy“. Ich genezę objaśnia autor bardzo trafnie wpływem filozofii Hegla i „Prolegomenów“ Cieszkowskiego i widzi w nich nie „zbożenie w regularnym pochodzie myśli Krasińskiego“, ale „pierwszy widomy objaw dążenia jego do całkowitego systemu filozofii, któryby mu wytlómaczył wszystkie zagadki bytu i przeznaczenia człowieka i ludzkości i w tem już objętą zagadką losów Polski“ (V, 241) W oszernym i pięknym rozbiórce „Irydyona“ czujemy brak jednej rzeczy: wyjaśnienia stosunku tego poematu do „Konrada Wallenroda“ i III. Części „Dziadów“. Co się tyczy „Nieboskiej komedii“, pewne wątpliwości nasuwa mi podana przez autora charakterystyka jej głównego bohatera. Przedmiot jest nadto ważny, aby się zatrzymać przy nim i nie poddać go szczegółowemu roztrząsaniu.

„Tragiczność Henryka — powiada autor — leży w tem, że on wierzył kiedyś w tę wolność, w tę równość, w to uszczęśliwienie ludzi, za które niby walczył Pankracy. Wiara jego młodości, jedyny może zapał jego życia był przy tej sprawie, a teraz on musi walczyć po stronie przeciwej; on, który chciał być apostołem przyszłości, musi być rycerzem przeszłości. Dlaczego? Bo ta przyszłość, którą pojmował także wysoko i uczciwie, którą miał za prawdziwe podniesienie i uszlachetnienie ludzkości, objawiła mu się jako nowe wcielenie wszystkich starych zbrodni świata — bo na samym wstępie, w pierwszym kroku, jaki chciał zrobić ku urzeczywistnieniu swoich humanitarnych marzeń, powiedział mu Pankracy, żeby sobie wybił z głowy miłość i braterstwo i tym podobne frazesy, a znał rzeczywistość, którą jest gilotyna i nóż. To rozczarowanie człowieka, który wolność i postęp kocha, a musi patrzeć, jak pod ich pozorem chodzi o „zmianę plemienia“ i przekonawszy się o tem nawraca, zamyka się w Świętej Trójcy, nie z miłości ludzi ani form, które się tam zamknęły, ale dlatego, że tam jeszcze widzi religię, rodzinę i własność, których u Pankracego nie ma i dla tych musi bronić twierdząc ze wszystkim, co ona w sobie zawiera, to jest prawdziwa tragiczność Henryka. To jest straszne położenie człowieka szlachetnego w naszym wieku, położenie, w które go wpędził Pankracy...“ (V., 73—74).

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Józef Tretiak.

## Z Izby sądowej.

Lwów, dnia 2 marca.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciw młodemu parobczakowi ze wsi Smolinia, Wasylowi Masiukowi o zbrodnię zgwałcenia. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał Masiuka na jeden rok ciężkiego więzienia obostrzonego postem co tygodnia.

(Echa wyborcze).

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych, rozpoczęła się dziś rozprawa karna przeciw p. Władysławowi Rafalonowi, urzędnikowi miejskiej Kasy chorych o obrazę czci, popełnioną drukiem.

Akt oskarżenia, wniesiony przez prywatnego oskarżyciela p. Władysława Cwiklińskiego, b. urzędnika pocztowego i odpowiedzialnego redaktora *Jednodniówki wyborczej*, zarzucił p. Rafalonowi, że będąc odpowiedzialnym redaktorem i wydawcą *Gazety wyborczej* we Lwowie, w nr 3 tego pisma z dnia 10 listopada 1900, w artykule pod tytułem „Spółka wyborcza“, słowami: „oszust karany więzieniem“ „sądownie karany złodziej i wy-

boreczy opryszek“, „karany kryminałem w Stryju za oszustwo“ „stary kryminalnik“ „złodziej za dekretem“ posadził p. Cwiklińskiego fałszywie, bez naprowadzenia faktów o wzgardliwie przymioty i wystawił go na publiczną wzgardę.

Rozprawie przewodniczył radca sądu krajowego p. Wierzbicki. Oskarżenie wnosi w zastępstwie p. Cwiklińskiego, adw. dr. Szafranski, broni oskarżonego adw. dr. Leser.

(Napad na p. Jana Goetza w Okocimiu).

Kraków, 2 marca. (Tel. pryw.) Werdykt sędziów przysięgłych w procesie o napad na p. Goetza zapadł we wszystkich punktach jednogłośnie: Mianowicie przysięgli potwierdzili winę Sikory co do zbrodni usiłowanego ciężkiego uszkodzenia ciała Jana Goetza i dokonanego ciężkiego obrażenia ciała Tadeusza Narzynskiego oraz co do przekroczenia patentu o noszeniu broni. Dalej potwierdzili winę Kędziora co do przekroczenia patentu o noszenie broni. Wszystkie inne postawione im pytania zaprzeczyli.

O godz. 3 trybunał ogłosił wyrok skazujący Teofila Sikorę na 2 lata ciężkiego więzienia z postem co tygodni, a Teofila Kędziora na 24 godzin aresztu. Resztą obwinionych uwolniono.

Prokurator wniósł zażalenie nieważności co do wszystkich oskarżonych.

Kraków, 2 marca. (Tel. pryw.) Prokuratura krakowska, jak słychać, wnosi stanowczo zażalenie nieważności. Ława przysięgłych zażądała wczoraj na samym końcu postawienia pytania, czy Kędzior niósł pomoc Sikorze przy zamierzeniu ciężkim obrażeniu ciała p. Goetza, trybunał jednak odmówił temu żądaniu, bo Kędzior nie był o to oskarżony. W tutejszych kołach prawniczych utrzymują, że sędziowie przysięgli mieli prawo żądać tego pytania i że trybunał powinien był żądanie to uwzględnić.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego** wysłał w miesiącu czerwcu b. r. do Fryzji komisję, celem zakupu tamże bydła rozplodowego do obór zarodowych. Pragnąc przy tej sposobności ułatwić hodowcom sprowadzenie potrzebnych im bydła rozplodowego. Komitet podejmuje się zakupu także i dla osób prywatnych sztuk przez nich zamówionych. Hodowcy, chcący korzystać z tej sposobności zakupu, zechcą nadesłać najdalej do 1 maja r. b. pisemne zamówienia wraz z zadatkiem 400 koron na każdą zamówioną sztukę. W końcu komitet podaje do wiadomości, że z Fryzji sprowadzone bydło poddane zostanie w oborach właścicieli 180-dniowej obserwacji weterynaryjnej, a właścicielom wolno będzie przez ten czas używać buhajów wyłącznie tylko do pokrywania krów własnych.

Wiedeń, 2 marca. (Tel. pryw.) Wczoraj odbyła się tu pod przewodnictwem szefa sekcji Mataja, przy udziale reprezentantów Ministerstwa skarbu, handlu, spraw wewnętrznych i centralnej komisji statystycznej, konferencya sekretarzy Izby handlowych w sprawie odbyć się mającego na wiosnę b. r. w związku z ostatnim spisem ludności, spisu zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw rolniczych (zaprowadzenie t. zw. katastru przemysłowego). Z lwowskiej Izby brał udział w konferencji sekretarz dr. Stesłowicz i wicesekretarz dr. Adam, z krakowskiej sekretarz Benis, z brodzkiej sekretarz dr. Rittel. Większa część Izby handlowych między temi wszystkie galicyjskie oświadczyły gotowość zajęcia się przeprowadzeniem tego spisu (pod warunkiem, że rząd pokryje z funduszy państwowych połączone z tem koszta).

Reprezentanci lwowskiej Izby przedstawili wymownie wadliwość w dotychczasowym sposobie przeprowadzania spisów ludności, które wyszły na jaw przy ostatnim spisie, a uskarżali się między innymi na błędne, wprost niezrozumiałe tłumaczenie instrukcji na język polski. Co się tyczy kwestyi finansowej pokrycia kosztów tego spisu, złożył zastępca Ministerstwa skarbu oświadczenie, że Ministerstwo gotowe jest wspomniane koszta przyjąć na siebie.

Wiedeń, 2 marca. (Telegram). Wczoraj odbył się dalszy ciąg ankiety, o aprocwizacji miasta Wiednia w mięso. Słuchano opinii przedstawicieli handlu. Oświadczyli się oni przeciw żądaniu rzeźników, ażeby przetrzecono opłatę podatku konsumcyjnego na tych, którzy byłoby na targ przysyłają. W sprawie reformy podatku konsumcyjnego przemawiali oni za opłatą podatku według wagi mięsa. Co się tyczy sposobu sprzedawania, byli za zatrzymaniem obecnego sposobu. Dalej wyrazili życzenie, ażeby zaprowadzono sąd polubowny na wiedeńskim targu central-



nym, a byli przeciwni otwarciu granicy rumuńskiej, gdyż podnosili, że dopuszczenie bydła rumuńskiego, grozi wielkiem niebezpieczeństwem pod względem weterynaryjnym.

Waszyngton, 2 marca. (Telegram.) Dług państwowy w miesiącu lutym wynosił dolarów 7,576,000. Zapasy kasowe wynoszą dolarów 1,139,829,000.

Wiedeń, 2-go marca. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na wiosnę 7-71 do 7-72. Pszenica na maj-czerwiec 7-82 do 7-83. Pszenica na jesień 7-79 do 7-85. Żyto na wiosnę 7-70 do 7-71. Żyto na maj-czerwiec — do —. Żyto na jesień 7— do 7-01. Kukurudza na maj-czerwiec 5-51 do 5-52. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do —. Kukurudza na lipiec-sierpień 5-64 do 5-65. Owies na wiosnę 6-64 do 6-65. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień — do —. Rzepak na styczeń-luty — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień — do —. Olej rzepakowy na kwiecień-maj — do —.

Usposobienie: spokojne. — Pogoda: pochmurno.

Berlin, 2-go marca. Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 85-15. Spirytus 44-20.

Frankfurt, 2-go marca. Austriackie Kredyty 212-80, Koleje państwowe 143-80, Alpiny —, Disconto 185-90, Laura —, Montany —. Tendencja: —.

## OSTATNIA POCZTA

W skutek utworzenia nowych klas orderów Leopolda i Franciszka Józefa, Najj. Pan Najwyższem postanowieniem z 1 lutego b. r. ustanowił następujący porządek w klasach i stopniach poszczególnych orderów:

I. Wielka wstęga król. węgierskiego orderu św. Szczepana;

II. Wielka wstęga ces. austr. orderu Leopolda;

III. Pierwsza klasa ces. austr. orderu Leopolda i pierwsza klasa ces. austr. orderu Żelaznej Korony;

IV. Wielka wstęga ces. austr. orderu Franciszka Józefa;

V. Krzyż komandorski król. węg. orderu św. Szczepana;

VI. Krzyż komandorski ces. austr. orderu Leopolda;

VII. Druga klasa ces. austr. orderu Żelaznej Korony i Krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą;

VIII. Mały Krzyż król. węg. orderu św. Szczepana;

IX. Krzyż kawalerski ces. austr. orderu Leopolda;

X. Krzyż komandorski ces. austr. orderu Franciszka Józefa;

XI. Krzyż oficerski ces. austr. orderu Franciszka Józefa i trzecia klasa ces. austr. orderu Żelaznej Korony;

XII. Krzyż kawalerski ces. austr. orderu Franciszka Józefa.

Po za wszelką rangą znajdują się: a) order wojskowy Maryi Teresy; b) odznaka honorowa dla sztuki i umiejętności; c) wszystkie inne odznaczenia, nadawane w nagrodę zasług położonych w specjalnych dziedzinach życia publicznego.

Order Leopolda klasy I, składa się z krzyża tego orderu, ustanowionego dla kawalerów orderu; krzyż ten, w rozmiarach ustanowionych dla komandorów orderu, noszony będzie na wstędze zawieszony przez piersi od prawego ramienia ku lewemu biodru. Wstęga, szerokości 90 milim. jest koloru ponsowego z dwoma białymi paskami 7 mm. szerokości, które biegną przez nią w odległości 40 mm. od siebie, a 18 mm. od każdego z brzożków wstęgi. Prócz tego, na lewej piersi, noszona będzie gwiazda, zmierzająca w przecięciu 75 mm., a złożona z 8 brylantyzowanych promieni. Na środku gwiazdy, podobnie jak przy gwiazdzie wielkich wstęg, spoczywa krzyż orderu, a w jego polu środkowym inicjały: F. I. A. — Wokoło środkowego pola biegnie napis: *Integritati et merito*.

Krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa jest złotym, tylko po stronie górnej emailowanym ośmiokątnym krzyżem. Krzyż sam jest czerwony a w okolo biegnie z brzożku złoty pasek. W owalnym polu środkowym, otoczonym znowu złotym paskiem, znajdują się inicjały: F. J. Pomiędzy czterema ramionami krzyża, z których to ramion dolne jest dłuższe, widać złotego, częściowo czarno-emailowanego, dwugłowego orła, trzymającego w obu dziobach łańcuch, na którego ogniwach znajdują się litery, składające dewizę: *Viribus unitis*. Nad orłem znajduje się austriacka korona cesarska. Krzyża oficerskiego nie nosi się na wstędze, lecz przypina na lewej piersi.

Przed wczorajszym posiedzeniem Izby posłów odbyło się posiedzenie przełożonych wszystkich klubów parlamentarnych. Donoszą o niem, że na posiedzeniu tem poseł Kaiser imieniem swego stronnictwa protestował przeciwko zbyt częstym tajnym posiedzeniom Izby posłów i cenzurowaniu interpelacji. Konferencya nie doszła do rezultatu, gdyż toczą się jeszcze dalsze rokowania. Na razie wyznaczono tylko kilku przełożonych dla niektórych komisji.

Słowiańskie centrum odrzuciło propozycję połączenia się z klubem słoweńsko-chorwackim.

W węgierskiej Izbie dep. w ciągu dyskusji nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, zapowiedział minister sprawiedliwości, że projekt nowej procedury cywilnej jest już gotów i przedłożony będzie fachowej ankiecie jeszcze w ciągu b. r. Dalej zapowiedział przedłożenie rządowe, skierowane przeciwko lichwie zbożowej.

Polski centralny komitet wyborczy w W. Ks. Poznańskim, zatwierdził ostatecznie kandydaturę mecenasa Bernarda Chrzanowskiego na posła do parlamentu z miasta Poznania i jego okręgu. Wybory odbędą się d. 11 marca.

Kandydatem na posła do sejmiku pruskiego w okręgu pleszewskim i krotoszyńskim, został ogłoszony ze strony polskiej dr. Antoni Chłapowski, lekarz z Poznania.

Przed sądem ławniczym w Pcznaniu stał onegdaj kupiec p. Chrzanowski, o sprzedawanie kart pocztowych, na których znajdował się polski orzeł. Skazano go na 30 marek grzywny. Trybunał w motywach powiedział, że karty z polskim orłem mogą wzbudzić w Polakach pożyteczność oderwania od Prus pewnej części kraju.

Berlińska policja wdrożyła śledztwo przeciw kilku Polakom ze sfer inteligentnych zamieszkałych w Berlinie, oskarżając ich o niedozwolone nauczanie dorosłych wychodźców polskich czytania i pisania w języku ojczystym.

Nie posiadamy do tej chwili bliższych szczegółów, o znanym z doniesienia telegraficznego zamachu morderezym na rosyjskiego ministra oświaty.

*Praw. Wiestnik* donosi tylko, że sprawca zamachu Kapowie, był przedtem studentem Uniwersytetu mskiewskiego. W r. 1896 wydalono go jako obwinionego o udział w rozruchach studenckich. Następnie pozwolono mu odbywać studia w Dorpacie, gdzie jednakże w r. 1899 za udział w niepokojach został znowu wydalony, poczem udał się do Berlina i zapisał się na tamtejszy Uniwersytet.

Stan zdrowia następcy tronu bułgarskiego ks. Borysa budzi ciągle poważne obawy. Księciu Ferdynandowi wyrazili telegraficznie współczucie wraz z życzeniem, aby młodziutki pacjent odzyskał rychło zdrowie. Monarchowie: Austro-Węgier, Niemiec, Rosyja, Anglii, Włoch, Rumunii, Serbii i Czarnogóry, wreszcie sułtan i prezydent Loubet.

Serbski dziennik urzędowy zaprzecza stanowczo doniesieniu belgradzkich dzienników opozycyjnych, jakoby poseł serbski w Wiedniu miał być wkrótce odwołanym.

*Polit. Corresp.* donosi, że między komisarzem tureckim w Sofii i rządem bułgarskim nastąpiła wymiana not, w sprawie rewolucyjnej agitacji komitetu macedońskiego. Rząd bułgarski twierdzi stanowczo, że nie popiera tego komitetu i czyni zadość swoim obowiązkom.

Z Saloniki dowiaduje się dalej *Polit. Corresp.* o krwawem starciu w pobliżu wsi Bogdanica (w wilocieje salonickim), pomiędzy brojnym oddziałem bułgarskim i regularnym wojskiem tureckim. Po stronie Bułgarów padło trupem 10, po stronie wojska było 2 zabitych i trzech rannych.

Z Konstantynopola telegrafują: Na radzie gabinetowej zajmowano się zarządzeniami wojskowymi celem utrzymania spokoju w Macedonii. Krają pogłoski o skonsygnowaniu wojsk tureckich na granicy macedońskiej. Jak donoszą z Monakiru, aresztowano tam wielu nauczycieli i duchownych.

Żyjący obecnie na banieyi w San Sebastian, głośny francuski trybun ludu Déroutède, wyjawiał w rozmowie z pewnym dziennikarzem cały plan zamachu stanu, który on i jego przyjaciele przygotowali na dzień 24 lutego 1899 i dodał, że tylko udział monarchistów udaremnił powodzenie. Déroutède bowiem twierdzi, że nie chciał działać na rzecz monarchii. Te rewelacje, które w gruncie rzeczy nie nowego nie przynoszą, wywołały wielką agitację w obozie antykatolickim we Francji, a zwolennicy gabinetu Waldecka-

Rousseau chcą wyzyskać tę sprawę, aby w Izbie wymusić przyjęcie ustawy o stowarzyszeniach, która jest silnie zachwiana.

Angielski urząd wojenny ogłosił następujące sprawozdanie: Wysłano do Afryki od początku wojny do d. 1 lutego 300,000 ludzi; z tego pozostaje w Afryce obecnie 205,000. Zginęło w bitwach 3680, z ran zmarło 16,156, z chorób 9309 razem 29,145, jako inwalidów odesłano do Anglii 40,798 ludzi. W szpitalach afrykańskich leży 14,131 ludzi. Ogólne straty wynoszą około 80,000 ludzi. Wymowny a ponury bilans wojny.

Senat kongresu Ameryki północnej uchwalił całą ustawę o stosunku Kuby do Stanów Zjednoczonych. Będzie to rodzaj protektoratu, — przyczem Kuba ma odstąpić wyspę de Pinos położoną na południe od Kuby, oraz stację dla marynarki amerykańskiej na samej wyspie. Generał Maximo Gomez oświadczył, że w tych warunkach nie może przyjąć kandydatury na prezydenta kubańskiej republiki, nie można bowiem, w obec tych warunków mówić o niezawisłości Kuby.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 2 marca. (Tel. pr.) Sekeya budżetowa rady miasta obradowała wczoraj nad pokryciem deficytu, który doszedł w budżecie za rok ubiegły do 50,000 K., a na rok bieżący, do przeszło 250,000 K. Celem zmniejszenia tego deficytu, proponowano zupełnie skreślenie subwencji na cele szkolne w 27 pozycjach w sumie 36,000 K. i subwencji na cele dobroczynne w sumie 40,000 K. Komisya nie chciała uciekać się do podwyższenia podatku, ze względu na podatek wodociągowy; odesłano przeto cały budżet magistratowi do rozpatrzenia i obmyślenia środków pokrycia deficytu. Pociągnie to za sobą opóźnienie uchwalenia budżetu.

Wiedeń, 2 marca. (Tel. pr.) Najj. Pan przyjął dzisiaj Pana Namiestnika Leona hr. Pinińskiego na dłuższej audyencji prywatnej.

Wiedeń, 2 marca. Przed godziną 2 rozpoczęło się posiedzenie Izby panów.

Budapeszt, 2 marca. *Magyar Ország* donosi, że w miejscowości Nemeth, podczas oddania w posiadanie nowych nabywów pól gminnych, chłopci zaatakowali komisję kosami i żelaznymi widłami i zranili 15 osób, z tych trzy ciężko. Żandarmerya obsadziła tę miejscowość. Śledztwo wdrożono.

Budapeszt, 2 marca. Izba deputowanych załatwiła wczoraj budżet ministerstwa. Podczas obrad rzucano z galerii na salę kilka pism ulotnych. Sprawców aresztowano.

Poznań, 2 marca. (Tel. pr.) Wczoraj w piątek wieczorem, policja poznańska zabrała z drukarni *Pracy*, całkowity nakład numeru, przeznaczanego na niedzielę. W numerze tym był artykuł wymierzony przeciw władzy gimnazjalnej w Chojnicach, a to, że jak proces chojnicki Wintera wykazał, tamtejsi gimnazjaliści prowadzili niemoralne życie. Całą prywatną korespondencję wydawcy *Pracy* zabrano także. Rewizya była niezmiernie ściślą.

Poznań, 2 marca. (Tel. pryw.) Z powodu wniesionego zażalenia, orzekł pierwszy sąd obwodowy berliński, że ojeu przysługuje prawo nadania dziecku każdego imienia, i że konieczność prowadzenia rejestrów meldunkowych w języku niemieckim, nie wyklucza możliwości zapisywania do ksiąg imion cudzoziemskich. Według wyroku, urzędy obowiązane są zapisywać imiona polskie w polskiej pisowni, przynajmniej w nawiasie.

Petersburg, 2 marca. (Tel. pryw.) W. książę Włodzimierz Aleksandrowicz mianowany prezesem Akademii sztuk pięknych.

Paryż, 2 marca. W Izbie deput. interpelował socjalista Zevaes rząd w sprawie mięszania się księży do walk wyborczych. Prezes gabinetu Waldeck-Rousseau odpowiedział, że biskupowi w Grenoble, który się wniósł do wyboru rady miejskiej udzielono nagany. Dla duchowieństwa, rzekł Waldeck-Rousseau, istnieje tylko jedna polityka, mianowicie nieuprawiania polityki. (Okłaski).

Senat odbył w dalszym ciągu obrady nad zaprowadzeniem przekazów wywozowych od zboża i maki.

Marsylia, 2 marca. Mimo rozdwojenia między francuskim syndykatem robotniczym, a syndykatem międzynarodowym, spokoju nie zakłócono. Policja wydała bardzo ostre zarządzenia. Liczne grupy strajkujących stoją wzdłuż portu. Majtkowie, roznosiciele węgla nie przystąpili dotychczas do strejku. Wiele Towarzystw wydało telegraficznie zarządzenia, aby znajdujące się w drodze okręty nie wjeżdżały do portu marsylijskiego. Pewien angielski okręt otrzymał polecenie wpłynięcia do portu w Genui zamiast w Marsylii.

Marsylia, 2 marca. Na zgromadzeniu robotników portowych, w którym wzięło udział 3000 ludzi; uchwalono jednogłośnie wytrwać w strejku. Francuski syndykat robotniczy postanowił postępować wspólnie z syndykatem międzynarodowym.

Oporto, 2 marca. Gdy policja rozproszyła wczoraj tłum, który bombardował kamieniami dom niejakiego D-stang, właściciel opuścił dom trzymając w jednej ręce kij w drugiej rewolwer, i dał 3 strzały. Oddziały konnicy przejeżdżają ulicami. Domy, w których mieszkają członkowie partii katolickiej są strzeżone.

Londyn, 2 marca. Preliminarz wydatków angielskich na armię na rok 1901/1902 wykazuje kwotę 87,915,000 funtów szterlingów, z czego przypada na koszty wojenne 58,230,000 funt. szt. Stan czynny armii ma wynosić 450,000 ludzi, o 30,000 więcej, niż w roku poprzednim.

## Wypadki w Chinach.

Berlin, 2 marca. Hr. Waldensee donosi z Pekinu, że konna piechota z Tientsinu zetknęła się 25 lutego pod Hnikiazang z bandą rozbójników, i rozproszyła ją, zabijając 100 ludzi. Z żołnierzy 2 byli ranni.

Kolonia, 2 marca. W *Köln. Volksztz.* odpiera biskup Anzer zarzuty podniesione przeciwko niemu i przeciw misyom katolickim w Chinach. W szczególności zaznacza biskup, że nie wywierał on żadnego wpływu na obsadzenie Kiao-czau. Wówczas, gdy pojawiła się pogłoska, że Niemcy opróżnią Kiao-czau, a w zamian za to zajmą port chiński Sammun, sądził on, że powinien w interesie bezpieczeństwa misyi wystąpić przeciw temu. To co się zdarzyło w roku ubiegłym byłoby bez wątpienia nastąpiło prędzej lub później bez zajęcia Kiao-czau. Wypadki te są owocem rozwoju politycznego Chin, a przyspieszyły je intrzygi dworu chińskiego. Niemcy powinny cieszyć się z tego, że zapewniły sobie w Kiao-czau kolonie, rokujące piękne nadzieje. W końcu odpiera biskup Anzer zarzut, że misye wdały się w spory świeckie. W południowym Szantungu wydał on surowy rozkaz, że w sporach z poganami nie wolno misyonarzom w żaden sposób ujmować się za chrześcijanami.

Londyn, 2 marca. *Morning Post* donosi z Pekinu, że dowódcy niemiecki, francuski i angielski otrzymali rozkaz prowadzić dalej przygotowania do wyprawy.

Tientsin, 2 marca. Jak słychać, kilka tysięcy wojska francuskiego ma się udać z powrotem do Francji.

Port w Taku otwarto już dla żeglugi.

Pekin, 2 marca. Posłowie zdecydowali, ażeby Włochy zatrzymały grunt, na którym znajduje się chiński urząd cłowy.

## Podbój Transvaalu.

Bruksela, 2 marca. *Petit bleu* donosi: z Utrechtu, że w otoczeniu Krugera nie wierzą, ażeby się Botha poddał. Chociażby jednak to był uczynił, to wojna jeszcze nie jest skończona, ponieważ Botha nie ma prawa zarządzić ogólnego wstrzymania kroków wojennych; przysługuje to prawo jedynie rządowi Transvaalu, na którego czele prowizorycznie stoi Schalkburger.

Singapore, 2 marca. Tutejszy port ogłoszono jako nawiedzony dżumą.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 marca 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 676—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 685—, Akcje Anglobanku 274—, Akcje Unionbanku 540—, Akcje Länderbanku 415-50, Akcje Bankvereinu 472—, Akcje Bodeneredit 890—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 673-25, Akcje Kolei Południowej 110-35, Akcje Tramway A) 275-50, Akcje Tramway B) 273-50, Akcje Kolei Elbethal 485—, Akcje Kolei Północnej 6318—, Akcje Kolei Czernowieckiej —, Akcje Alpiny 444—, Akcje Rima Muranyi 482—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1610—, Akcje Fabryki broni 277—, Akcje Tureckie tytoniowe 297—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 93—, Renta majowa 98-60, Austriacka Renta koronowa 98-30, Węgierska Renta koron. 93—, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91-40, 4 pre. Listy Banku krajowego 92—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 98-75, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89-75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 98-25, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-50.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.



Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA

Olbrzymi program: Manuela i Rudesinelo Roche ze swoimi wilkami. The Auera's galganiarze paryscy. Francis Gerard, najznakomitszy ekwilibrysta. The Marius, komiczny rek ekscentr. Rudno - Ingar? The Trilby's, tercet szalony. Marnitz Manello, trupa akrobacka, głowa na głowie na toczącym się globusie. Siostry Norana ze swoimi papugami, gołębiami i kakadu. Edgar Jones, ekscentryk muzyczny. 3 Goldnirinas, tańce i spiewy narodowe. Lola Franke, subretka. Codziennie o godzinie 8 wieczór wielkie przedstawienie. Co niezieli i gwieźta 2 przedstawienia. Co piątku High-Life.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, które zwykliśmy używać jako bole usmie- rzające i odciegające nacieranie w zaziębieniach i t. d., zajmuje Liniment. Capsici comp., przyrządzana w laboratorium Richtera apteki w Pradze, pierwsze miejsce. Cena jest niska 80 szel., Kr. 1.40 i 2 — za butelkę, a każdą butelkę rozpoznać można po znanej kotwicy.

Jako dobrą i pewną lokacyę

4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiowane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacje kumulacyjne Banku kraj., 4% Pożyczkę krajową, 4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy Akcyę gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY c. k. uprz. gal. akcyjnego BANKU HIPOTECZNEGO.

Przekazy

na Berlin, Londyn, Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje

Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zlocenia z prowineyi załatwiamy odwrotną pocztą.

Przyjechali do Lwowa dnia 2 marca 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. hr. R. Romer z Brzechowic, B. Dutz z Wiednia, M. Wojciechowska z Trzeclany, H. Hozsle- kiewicz z Teschlon, F. Mester z Krakowa, J. Le- szczyński z Borek małych.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierw- sze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dniu powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów prze- myślu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i pią- tek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przed- mioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 d) 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK

Iwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 2. marca 1901.

I. Akcyę za sztukę.

Table with 2 columns: Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 k.), Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.), Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.), Fabryki wagonów w Sanoku przed- tem Lipińskiego po 500 kor., Tow. dla gal. przedsięb. elektry- cznych wod. po 200 zł. (400 k.)

Table with 2 columns: płaca żądają waluta koron. K. h. K. h

II. Listy zastawne za 100 K.

Table with 2 columns: Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% los. w 50 l., " " 4 1/2% " " 60 l. po 200 K., " kraj. 4 1/2% w. a. los w 51 l., " " 4% w. a. los w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya), Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat, " " 4% los w 56 lat

DEKRETU PODNIKU BIEŻĄCEGO

III. Obligki za 100 K.

Table with 2 columns: Gal. funduszu propinac. 4% w. a., Bukow. funduszu propin. 5% w. a., Komunalne Banku kr. 5% (2em.), " " 4 1/2% (3em.), Komunalne banku kr. (4em.) 4%, Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k., Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873, " " 4% po 200 koron z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k., " " 4 1/2% po 200 k.

IV. Losy.

Table with 2 columns: Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.), M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)

V. Monety.

Table with 2 columns: Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. marca 1901.

A. Ogólny dług państwa.

Table with 2 columns: Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, luty-sierpień, Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec, kwiecień-październik

Table with 2 columns: Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., " " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr., " " 1860 po 100 zł. 5 pr., " " 1864 po 100 zł., " " 1864 po 50 zł., Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with 2 columns: Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with 2 columns: Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w zlocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcyę), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyę) 5 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 2 columns: Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w zlocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. bukowskińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with 2 columns: Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr., Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr., " obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2 pr., " pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.), " " za 50 zł. (100 kor.)

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with 2 columns: Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr., Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with 2 columns: Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr., Pożyc. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.

Table with 2 columns: Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., " " 1893 za 200 k. 4 pr., " obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr., Pożyc. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with 2 columns: Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., " " obl. prem. z r. 1880 3 pr., " " 1889 3 pr., Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr., Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., " " " los. 50 lat 4 1/2 pr., " " " " 60 lat za 200 kor. 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, " " " " 4 pr. los. 41 lat, " " " " 4 pr. stare, " " " " 4 pr. za 200 kor., Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr., Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr., Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 40 1/2 lat los 4 pr., " " " 50 lat los 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 2 columns: Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr., Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr., Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr., " " " " 1887 4 pr., " " " " 1888 4 pr., " " " " 1891 4 pr., Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr., Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr., " " " 1878 za 200 zł. 5 pr., " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table with 2 columns: Budapeszteńskie (Basilea) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Clary 40 zł. mk., Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Palffy 40 zł. mk., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.

Table with 2 columns: Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. mk., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł., St Genois 40 zł. mk., Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł., " " " Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr., Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.

K. Akcyę banków (za sztukę).

Table with 2 columns: Banku Anglo-austr. 240 kor., Peszt. banku handl. 500 zł., Zakład kred. dla handlu i przem., Węg. banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 500 zł., Galic. banku hipotecz. 200 zł., " " dla handlu i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., " Austro-węg. 600 zł., Związkow. (Unionbank) 200 zł., Czesk. banku związk. 100 zł., Zivnostenska banka 100 zł.

L. Akcyę Przedsiębiorstw transportowych

Table with 2 columns: Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., " " " akcyę zakład 200 zł., Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. 6305., Kolomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł., Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł., " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., " wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł., " państwowych 200 zł., " południowej 200 zł., " węg. galicyj. I. 200 zł., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcyę Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 2 columns: Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpackie naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Prackiego tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodnicy 500 kor., Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

N. WEKSLE.

Table with 2 columns: Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki

O. WALUTY.

Table with 2 columns: Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperiał, Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań Nadzieja Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70 na prowineyi zł. 1.80 z dostawą.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. c. A. 105/99 (?) [1571 1-3] C. k. sąd powiatowy w Belżu oznajmia że 28. marca 1897 w Sulimowie zmarła Anastazy Harasymczuk i że do spadku po niej powołane są z ustawy Tekla Dobrowolska i Handzia Buć.

Gdy miejsce pobytu Tekli Dobrowolskiej jest nieznanym wzywa się ją aby w przeciągu roku od daty edyktu się zgłosiła w sądzie i oświadczyła się do spadku inaczej bowiem zostanie przewod spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Matwujem Bitykiem z Sulimowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Belż, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. T. 7/1 (2) [1555 1-3]

C. k. Sąd krajowy Oddział VI. w Krakowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne odnośnie do ksiąteczki wkładowej Kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 141.915 na imię Franciszki hr. Żeleńskiej i na wkładki w kwocie 1681 kor. 06 hal. opiewającej, wzywa każdego, ktoby powyższą ksiąteczkę wkładową posiadał, by ją w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu w „Ga-

zecie Lwowskiej“ w tut. sądzie okazał, ile że w przeciwnym razie powyższą ksiąteczkę wkładową za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI. Kraków, dnia 10. lutego 1901.

L. cz. A. 449/00 (3) [1508 1-3]

Niewiadomego z miejsca pobytu Michała Warłan wzywa się, by w ciągu roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu tem pewnie oświadczył się do spadku po sp. Aleksandrze Warłan w Białogłowach 24. marca 1900 zmarłym, gdyż inaczej postępowanie spadkowe po tymże z oświadczonejmi spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adwokatem dr. Naglerem przeprowadzone będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zborów, dnia 10. stycznia 1901.

L. cz. T. 7/1 (3) [1516 1-3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prośbę pana Mieczysława Patraszewskiego postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem edyktem posiadacza płatnych dnia 1. lipca kuponów od akcyi tegoż banku Nr. 1721, 1722, 1723, 1724, 1725, 2242, 2243, 6418, 14515, 9361, by je w terminie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłosze-

nia edyktu licząc, nam przedłożył, i prawa swoje do nich przewiódł, gdyż po bezskutecznym upływie określonego tu czasokresu efekty te i kupony za umorzone i nieważne uznane zostaną.

Lwów, dnia 13. lutego 1901.

L. cz. A. 371/00 (3) [1460 1-3]

Dnia 25. kwietnia 1900 zmarł w Rudzie ab intestato Maciej Górski. Gdy miejsce pobytu powołanego do spadku z ustawy syna jego Józefa Górskiego jest nieznanym wzywa się tegoż by w przeciągu roku zgłosił się w sądzie i oświadczenie do spadku wniósł inaczej spadek przeprowadzonym będzie z kuratorem Janem Broczkowskim z Rudy dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Łopatyn, 30. grudnia 1900.

L. cz. IV. 478/86 (6) [1489 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, że Zofia Hryciów zmarła w Bielawach 17. lutego 1896 bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ miejsce pobytu jej syna Iwana Hryciów nie jest znauem przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty edyktu

zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie przewod spadkowy z oświadczonejmi dzie- dzicami i z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Samuelem Wagnerem przeprowadzony zostanie.

Brody, dnia 15. stycznia 1901.

L. cz. T. 73/00 (2) [1556 1-3]

C. k. Sąd krajowy Oddział VI. w Krakowie zarządzając na prośbę pana Celestyna Męcnińskiego postępowanie, celem umorzenia rzekomo zaginionego losu premiowego pożyczki miasta Krakowa Nr. 8024 na kwotę 20 zł. a. w. opiewającego zawiadania każdego, komu na tem zależeć może, że powyż wzmiankowany los po upływie 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej a względnie od rzeczywiście-go dnia płatności tegoż losu na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany zostanie, jeśli w ciągu tego czasu nikt żadnych praw do tego losu nie zgłosi w tut. sądzie, ani też wygranej w tut. kasie miejskiej nie podniesie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI. Kraków, dnia 14. stycznia 1901.



**Licytacje.**

L. cz. E. 2886/00 (5) [1693 3-3]

Na żądanie Kasy oszczędności m. Kołomyj, odbędzie się dnia 11. marca 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja realności lwh. 607 gm. Ostów biały, składającej się z parc. grunt. 421, 422/1, 422/2, 423, 1759 i 1763/2, z domem parterowym i stajnią 1760, 1761/1, 1761/2, 1762, 1763/1, parc. bud. 419 i parc. grunt. 387 i 388, wraz z przynależnościami, składającymi się z kilkunastu wierzb i drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4300 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 2873 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Delatyn, dnia 1. lutego 1901.

L. cz. E. 2868/00 (2) [1694 3-3]

Na żądanie Feibischa Menezla w Körösmező, odbędzie się dnia 20. marca 1901 o godz. 10 1/2, przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, licytacja realności lwh. 259 gm. Jabłonica, składającej się z parc. grunt. 2360/2, 2362 7, 2365/1, 2365 2, wraz z przynależnościami, składającymi się z krzaków i drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 500 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 346 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Delatyn, dnia 20. grudnia 1900.

L. cz. E. 13/00 (9) [1523 3-3]

Na żądanie galic. ake. Banku hip. we Lwowie, zastąpionego przez dra Roinkiego adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 24. kwietnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja majątności Czepiki, Byliczki i Bońkowska objętych wyk. hip. 298, 680 i 679 tut. ks. hip., wraz z przynależnościami, składającymi się z pałacu, dwóch lokomobil, tudzież inwentarza żywego i martwego w protokole oszacowania wyszczególnionego.

Nieruchomości rzeczony z przynależnościami, wystawione na licytację, są ocenione na łączną kwotę kwotę 618 624 kor.

Najniższa cena wynosi 412.416 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Sambor, dnia 26. stycznia 1901.

L. cz. E. 1823/00 (3), E. 1880/00 (2)

[1691 3-3]

Na żądanie Abrahama Majera Mennera i Józefa Kędry, odbędzie się dnia 23. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja a) realności whl. 767 i 1110 gm. Przysietnicy, b) 1/4 części realności lwh. 201, 5/40 lwh. 206, 10/160 lwh. 208, 2,64 lwh. 80 gm. Humniska.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione a to: ad a) lwh. 767 na 876 kor., zaś lwh. 1110 na 130 kor., ad b) na 326 kor. 38 hal.

Najniższa cena ad a) realności lwh. 767 wynosi 510 kor. 60 hal., zaś realności lwh. 1110 wynosi 86 kor. 30 hal., ad b) 216 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Brzozów, dnia 29. grudnia 1900.

L. cz. E. 852/00 (5) [1548 2-3]

Dnia 17. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 23 ks. gr. gm. Równia objętej, z przynależnościami.

Połowę domu z przynależnościami oceniono na 284 kor., grunta zaś na 770 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 702 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Ustrzyki, dnia 21. lutego 1901.

L. cz. E. XVII. 1744/00 (10) [1594 2-3]

Dnia 18. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacja realności lwh. 776/IV. lk. 361 1/4 we Lwowie, z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 27.430 kor. 82 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 13.715 kor. 41 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII. Lwów, dnia 5. lutego 1901.

L. cz. E. XX. 1287/00 (19) [1203 2-3]

Dnia 19. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności pod lkons. 83 1/4 m. Lwowa przy ul. Franciszkańskiej l. 11, z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 20.739 kor. 74 hal., ogród i rolę z przynależnościami na 49.954 kor. 70 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 36.191 kor. 89 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX. Lwów, dnia 28. stycznia 1901.

L. cz. E. 150/00 (6) [1543 2-3]

Dnia 22. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 5, licytacja dóbr B. szczye lwh. 605 ks. tab. krakowskiej.

Dobra te ocenione są na 8827 kor. 57 hal. przynależności brak.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5885 kor. 05 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII. Kraków, dnia 5. lutego 1901.

L. cz. E. 89 99 (47) [1682 2-3]

Na żądanie Heleny Kasperek, właścicielki dóbr, zastąpionej przez adw. dra Mikołaja Bilika we Lwowie, odbędzie się dnia 28. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja dóbr Kopaczynie: wyk. hip. l. 157 ks. gr. dla posiadłości tabul. tutejszego sądu objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 40b.033 kor. 30 hal., przynależności zaś na 13.098 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 278.754 kor. 73 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Kołomyja, dnia 15. lutego 1901.

L. cz. E. 1960/00 (6) [1734 2-3]

Na żądanie Maryanny Wikarowej, odbędzie się dnia 1. kwietnia 1901 o godz. 9 rano w c. k. sądzie powiatowym w Limanowej, licytacja realności lwh. 56 gm. kat. Starawies, Wojciecha Popieja własnej.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 4350 kor.

Przynależności na 110 kor.

Najniższa cena wynosi 2975 kor. 33 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Limanowa, 28. stycznia 1901.

L. cz. E. 849/00 (3) [1723]

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu, odbędzie się dnia 27. marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 Bieczu, licytacja 2/5 części realności lwh. 147 w Bieczu, 1/5 części realności lwh. 560 w Bieczu, 1/3 części realności lwh. 49 w Bieczu, całej realności lwh. 718 w Bieczu, wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch domów, stodoły i drzew.

Oszacowanie: 2/5 lwh. 147 na 194 kor., 2/5 części domu na 80 kor., 1/5 lwh. 560 na 90 kor., 1/3 lwh. 490 na 260 kor., 1/3 część domu na 100 kor., stodoły 20 kor., 1/3 część drzew na 13 kor. 33 hal., cała lwh. 718 na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 312 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Biecz, dnia 29. stycznia 1901.

L. cz. E. 964/00 (4) [1727]

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy, odbędzie się dnia 28. marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja całych realności whl. 237 i 243 ks. gr. gm. Dębica objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z szopy, komory-wychodku, stajni i lodowni.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione a) realność lwh. 237 na 9320 kor., b) realność lwh. 243 na 4100 kor., z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi ad a) 4660 kor., ad b) 2200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Dębica, dnia 21. lutego 1901.



L. cz. E. 1378/00 (4)

[1735]

Na żądanie Iwana Micyka, odbędzie się dnia 26. marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Lisku, licytacja realności wyk. hip. 186 gm. Olszanica, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 496 kor.

Najniższa cena wynosi 332 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Lisko, dnia 15. lutego 1901.

L. cz. E. 775/00 (3)

[1738 1—3]

Dnia 28. marca 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 368 gm. Hołosków objętej, ocenionej na 2940 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1960 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Ottynia, dnia 30. stycznia 1901.

L. cz. E. 2257/00 (3)

[1695 1—3]

Na żądanie Berla Kossera i Mardka Engelsteina w Jablonicy, odbędzie się dnia 20. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 licytacja realności lwh. 276 ks. gr. gm. Jablonica, składającej się z parc. grunt. lkat. 2256/1, 2257 2 i 2270/1.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 933 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 16. grudnia 1900.

L. cz. E. 2099/00 (3)

[1743 1—3]

Dnia 12. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się przymusowa licytacja połowy realności wyk. hip. l. 49 ks. gr. gm. kat. Kleparów objętej, zobowiązanego Franciszka Karpińskiego własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z czterech komórek, studni z postumentem żelaz-

nym i pompą, sztachet 100 metr. długości, stodoły i starej chałupy.

Nieruchomość, tj. połowa domów, wraz z przynależnościami, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3450 kor., wartość zaś gruntów na 2756 kor. 67 hal.

Wadyum wynosi 621 kor.

Najniższa cena wynosi 3562 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.  
Lwów, dnia 16. lutego 1901.

L. cz. E. 290/00 (6)

[1769]

Dnia 8. marca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się licytacja realności lwh. 297 ks. gr. gm. kat. Staremiasto.

Realność ta, wystawiona na licytację, oceniona na 280 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 560 kor.

Warunki licytacyjne i dotyczące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podhajca, dnia 22. stycznia 1901.

L. cz. E. 867/09 (5)

[1760]

Dnia 20. marca 1901 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 12 licytacja realności lwh. 98 gm. Olesno.

Nieruchomość oszacowana na 2138 kor. 76 hal., przynależności na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 1519 kor. 18 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu przy terminie, inaczej roszczenia co do samej nieruchomości nie będą skuteczne.

Osoby, które jakie prawa na powyższej nieruchomości mają, zawiadamiane będą o wydarzeniach postępowania ogłoszeniem na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dąbrowa, dnia 18. lutego 1901.

L. cz. E. 783 00 (3)

[1766 1—3]

Na żądanie Schamy Stempla, odbędzie się dnia 26. marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XV, licytacja połowy realności lwh. 142 gm. kat. Wielkie Oczy i 1/3 części realności lwh. 144 gm. kat. Wielkie Oczy, Jąkoba Haubena własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 546 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 295 kor. 1 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krakowiec, dnia 16. lutego 1901.

L. cz. E. IX. 3717/00 (4)

[1755]

Na żądanie Tauby vel Tekli Abramowiczowej reate Abrahamowiczowej z Grembatowa, odbędzie się dnia 9. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 57, licytacja 5/8 części realności pod lk. 24 w Grembatowie położonej, lwh. 24 ks. gr. tejże gm. objętej, należącej do Maryanny Płonka (1/8) do Agnieszki z Płonków Waleczakowej (2/3) i do Jana Płonki (2/8).

Części tejsze nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione 1087 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 725 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Kraków, dnia 14. lutego 1901.

## Konkursa.

L. Prez. 94 6/1

[1697 3—3]

O g ł o s z e n i e.

Naczelniwo przyjmie od 15. marca 1901 dyetaryusza rytnowanego z pięknem, czytelnym piśmem.

Placa dzienna 2 kor.

C. k. Sąd powiatowy.  
Halicz, dnia 26. lutego 1901.

L. 34.000

[1708 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii rz. kat. obrządku w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Krośnie z prawami i obowiązkami nauczyciela głównego.

Oprócz nanki religii będzie obowiązkiem tego katechety udzielać także nauki innego przedmiotu, aby dopełnić ilości godzin przepisanych dla nauczyciela głównego §. 67. statutu organizacyjnego dla seminarjów nauczycielskich.

Do posady tej przywiązane są pobory i prawo do dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z 19. września 1898 Nr. 174 Dz. u. p.

Podania należyce udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych sporządzoną w języku niemieckim na przepisany formularz (Qualifikationstabelle) należy wnieść do c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem władzy przełożonej najpóźniej do końca marca b. r.

Kompetenci pragnący, aby lata służby w publicznych szkołach ludowych spędzone, były im na posadzie, o którą się ubiegają, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby, lecz także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §§. 2. i 14 cytowanej ustawy, winni w swych podaniach wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie liczą w razie zamianowania na korzyści, które na podstawie wspomnianych przepisów ustawy można osiągnąć.

L. Prez. 77 6/1

[1698 3—3]

K o n k u r s

Sąd powiatowy Jaworzno przyjmie zaraz w manipulacji cywilnej rutynowanego dyetaryusza za miesięcznym wynagrodzeniem 60 kor

Egzaminowani mają pierwszeństwo Podania należy udokumentować.  
Jaworzno, 25. lutego 1901.

L. 413

[1680 2—3]

Wydział Rady powiatowej w Skalacie rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady okręgowych akuserek, a mianowicie z siedzibami w Kaczanówce i Toustem.

Roczna płaca wypłacana z funduszów powiatowych 100 kor. i 2 kor. od każdego porodu, nadto potrzebne podwoje i tam i napowrót jeźli odległość między mieszkaniem akuszerki a rodzajem jest większą jak 3 kilometry.

Kandydatki ukwalifikowane (egzaminowane) z nowszej szkoły mające zamiar starać się o te posady winne się zgłosić do biura wyżej wymienionego Wydziału najpóźniej do dnia 31. marca b. r.

Skalcat, 25. lutego 1901.

L. Prez. 616 4/1

[1707 3—3]

Przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie jest do obsadzenia jedna posada rady sądu krajowego w VII. klasie rangi.

Podania o tę lub ewentualnie przy innym sądzie kolegiálním opróżnić się mogącą posadę należy wnieść do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Tarnowie dnia 18. marca b. r.

Tarnów, 26. lutego 1901.

L. Prez. 106 6/1

[1764 1—3]

O g ł o s z e n i e.

Sąd powiatowy w Kulikowie przyjmie natychmiast dyetaryusza za dzienną płacą 200 hal.

Znajomość obu języków krajowych konieczna.

Kulików, 27. lutego 1901.

L. 154

[1773 1—3]

K o n k u r s.

Celem obsadzenia opróżnionej przez śmierć c. k. notaryusza Stefana Manaczynskiego posady c. k. notaryusza w Bursztynie rozpisuje się konkurs do dnia 25. marca 1901, w którym to terminie ubiegający się o tę po-

sadę ewentualnie inną, wskutek przeniesienia opróżnić się mogącą, wnieść mają swoje podania, wymogami ustawy zaopatrzone, do tu tejszej Izby notaryalnej.

Z c. k. Izby notaryalnej.  
We Lwowie, dnia 23. lutego 1901.

## Upadłości.

L. cz. S. 5/i (1)

[1718 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśluzewzwoił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Abrahama Pfeffera zarejestrowanego pod firmą Abraham Pfeffer, handlarz norymberskimi towarami i Abraham Pfeffera, przedsiębiorstwo udzielania pożyczek pieniężnych. Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. p. Twerdochleba w Jarosławiu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Władysława Grabowskiego, adw. w Jarosławiu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 8. marca 1901, godz. 9 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu przed komisarzem konkursowym, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20. maja 1901, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 17. czerwca 1901 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, poikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne wwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Jarosławiu lub w pobliżu Jarosławiu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Przemyśl, dnia 25. lutego 1901.

## Kuratele.

L. cz. P. 15/1 (1)

[1572 3—3]

Z fia Salij z Mogielnicy uznana marnotrawczynią, kuratorem jej ustanowiony Jan Żukiewicz z Mogielnicy.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bulzanów, 8. lutego 1901.

L. cz. P. 12/901 (1)

[1574 3—3]

Michał Dunas z Małkowiec z powodu choroby umysłowej uznany niewłasnowolnym.

Kuratorem jego Jacko Fostiak.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Gródek, dnia 17. stycznia 1901.

L. cz. P. 1/1 (1)

[1645 3—3]

Stanisław Dyrcz z Zawoju uznany został za umysłowo niedołężnego, kuratorem ustanowiono Józefa Dyrcza z Zawoju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Maków, dnia 5. stycznia 1901.

L. cz. L. 6/00 (5)

[1641 3—3]

Franciszek Kulczycki z Belza został uznany marnotrawcą, a kuratorem dla niego ustanowiono Jan Hałan z Belza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Belz, dnia 7. stycznia 1901.

L. cz. P. 32/1 (1)

[1640 3—3]

Jan Linnert z Lipnika syn Andrzeja, został uznany za umysłowo chorego.

Kurator Jan Linnert z Lipnika.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Biała, dnia 9. lutego 1901.



L. cz. L. 19/00 (3) [1631 3-3]  
Teodor Herz z Nowego Targu został oddany pod kuratelę z powodu obłąkania, a kuratorem jego ustanowiono dr. Filipa Herza z Nowego Targu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy Targ, dnia 3. stycznia 1901.

L. cz. L. 18/00 (10) [1630 3-3]  
Regina Peksowa z Zakopanego oddana została pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, a kuratorem jej ustanowiony Maciej Gąsienica Jacina z Zakopanego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy Targ, dnia 13. stycznia 1901.

L. cz. L. 14/00 (1) [1629 3-3]  
Stanisław Nowotarski z Nowego Targu, oddany został pod kuratelę z powodu głupowatości, a kuratorem jego ustanowiony Jan B. uarski Landowski z Nowego Targu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy Targ, 20. października 1900.

L. cz. P. 53/1 (1) [1608 3-3]  
Małżonków Samena i Matronę Słabodników z Żołnówki uznano marnotrawcami i kuratorem ich ustanowiono Wasyla Seńkowa z Żołnówki.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Brzeżany, 10. stycznia 1901.

L. cz. P. XI. 7/1 (2) [1612 3-3]  
Zofia Landreiter false Grodzka uznana umysłowo chorą, kuratorem jest p. dr. Leon Tomaski w Krakowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Kraków, dnia 22. stycznia 1901.

L. cz. P. 201/00 (6) [1627 3-3]  
Augustyn Prask z Różanki uznany został umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Ignacego Prask.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mosty wielkie, dnia 30. grudnia 1900.

L. cz. P. 358/900 (1) [1625 3-3]  
Michał Pańków z Kosowca z powodu marnotrawstwa uznany niewłasnowolnym. Kuratorem jego Michał Sturyn.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Gródek, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. P. XVI. 18/01 (5) [1601 3-3]  
Chaja Gitla Nelkenowa uznana umysłowo chorą, kuratorem jej jest Natan Szper.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.  
Kraków, dnia 18. stycznia 1901.

L. cz. P. 984/00 (5) [1624 2-3]  
Reizel Glanz vel Friedman z Borysławia umysłowo chorą.  
Kuratorem ojciec Icyk Glanz.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Drohobycz, 29. stycznia 1901.

L. cz. IV. 6/92 7, 9, 10 [1690 2-3]  
Obwieszczenie.  
Zawieszona z powodu marnotrawstwa kuratela nad Pawłem Liseckim z Przemysłowa została zniesiona.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Biał, dnia 12. grudnia 1901.

L. cz. P. 155/00 (6) [1703 2-3]  
Katarzyna Łesków z Wolezyszczowice uznana umysłowo chorą.  
Kuratorem jej ustanowiono Michała Łesków z Wolezyszczowice.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sądowa Wisnia, 29. września 1900.

L. cz. P. 203/00 (1) [1744 1-3]  
Iwan Słobodżian z Pauszówki uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Józef Czekaluk z Pauszówki.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Czortków, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. P. 52/01 (1) [1720 1-3]  
Barbarę Baryłką z Żołnówki uznano marnotrawcą i kuratorem ustanowiono Antoniego Korolusa z Żołnówki.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Brzeżany, 1. lutego 1901.

L. cz. P. X. 13/01 (4) [1721 1-3]  
Jetti Deiches wdowa uznana umysłowo chorą. Kuratorem jest ustanowiony dr Ernest Kunziński w Wiedniu VII., Mähraristen-gasse 4.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.  
Kraków, dnia 30. stycznia 1901.

L. cz. P. 184/00 (7) [1771 1-3]  
Marnotrawnemu Janowi Owsikowi z Biłki szlacheckiej ustawiono kuratora Stanisława Lewczaka gospodarza z Biłki szlacheckiej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Winniki, dnia 28. grudnia 1900.

L. cz. P. 542/00 (2) [1730]  
Dmytro Paraszcuk z Tyszkowice uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiony Dmytro Parjczuk Nykoły z Tyszkowice.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Horodenka, dnia 11. stycznia 1901.

L. cz. P. 11/00 (5) [1677]  
Jačko Dawyd, syn Fedka z Tatarynowa uznany został umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Kuzia Behena z Tatarynowa.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Komarno, 2. lutego 1901.

L. cz. P. 567/00 (1) [1731]  
Wasyl Mulak Michała z Okna uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Fed Berezowski Dmytro z Okna.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Horodenka, dnia 15. grudnia 1900.

L. cz. L. 200 (5) [1733]  
Józef Magda z Ostrów baranowskich uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Wojciecha Truniarza.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kolbuszowa, dnia 29. grudnia 1900.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14/1 [1716]

### Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako prasowy w Rzeszowie na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §§ 489 i 493 pk. orzekł, że wizerunki na zakwestyonowanych przez Magistrat miasta Rzeszowa w trafikach: Eliasza Hirschhorn, Leiby Wachsa, Saula Gerstia i w handlach I. Landaua, Henryka Diamanda, Noberta Wachta, Adeli Janukajtisowej, Adolfa Bergsteina i Henryka Wierzyckiego w Rzeszowie kartach korespondencyjnych a mianowicie:

1. na karcie z napisem „Postkarte“ oznaczonej Nr. 412 przedstawiającej siedzącą kobietę głęboko dekolowaną, z jedną nogą założoną na drugą, obnażoną do kolana;

2. z napisem „Postkarte“ oznaczonej Nr. 405 przedstawiającej stojącą kobietę, głęboko dekolowaną, ubraną w krótką po kolana sukienkę z tyłu podniesioną.

3. z napisem „Postkarte“ oznaczonej Nr. 410, przedstawiającej kobietę głęboko dekolowaną, ubraną w ozdobną koszulę, którą z tyłu podnosi;

4. na dwóch kartach z napisami „Cartolina postale — Carte postale — Postkarte — Dopisnice — Levelezö-Lap — Karta korespondencyjna — Union postale universelle — Weltpostverein — Unione postale universale“ nie noszące na sobie żadnych innych znaków i napisów przedstawiających jedną i tę samą kobietę w dwóch fazach, ubraną tylko w koszulę, rozbierającą się względnie ubierającą się za parawanem obok krzesła pod obrazem „amora“;

5. na karcie z napisem „Postkarte“ z jednej strony a z przeciwnej strony z napisami „Gegen das Licht zu halten, Überrascht 167, Patent in allen Staaten angemeldet. Kunstanstalt. Kosmos. München. Budapest, przedstawiającej na pół nagą kobietę z zamkniętymi oczami, siedzącą na brzegu i trzymającą stopy we wodzie a do światła trzymanej, przedstawiającej tę samą kobietę z wystraszonymi otwartymi oczami, przez dwóch mężczyzn podglądniętą.

6. z napisem „Carte postale — Postkarte — Cartolina postale — Dopisnice — Post Card — Briefkaart — Levelezö-Lap — Union postale universelle — Weltpostverein — Unione postale universale“ przedstawiającej baletnicę w trykotach dekolowaną z rękami rozszerzonymi, w tył wygiętą;

7. z napisem „Levelezö-Lap“ opatrzonej Nr. 343 przedstawiającej kobietę obwinętą nie zupełnie prześcieradłem na prawem biodrze, ozdobiła łapami i skrzydłami ptaka;

8. z napisem „Levelezö-Lap“ opatrzonej L. „348“ przedstawiającej siedzącą w fotelu obok faszek szampiana kobietę w krótkiej wyżej kolan podwinętej sukience, trzymającą w prawej ręce, łokciem o poręcz opartej tuż przy głowie kieliszek, z lewą wyciągniętą na poręcz;

9. z napisem „Postkarte — Levelezö-Lap“ opatrzonej „L. 372“ przedstawiającej kobietę w draperyi i koronie, siedzącą na taburecie z prawą nogą założoną na lewą;

10. z napisem „Postkarte“ L. 407 przedstawiającej kobietę w kapeluszu z jednym piórem, siedzącą z założonymi nogami na

balzaku, mającą na prawej nodze krótszą pończochę niż na lewej;

11. z napisem „Postkarte“ L. 409 przedstawiającej kobietę siedzącą na stoliku, głęboko dekolowaną podnoszącą z przodu rękami koszulę względnie sukienkę w górę;

12. na karcie kolorowanej z napisem „Postkarte — Levelezö-Lap“ L. 3224, przedstawiającej kobietę z rozpuszczonymi włosami, zasłaniającą się z przodu wachlarzem;

13. z takim samym co i poprzednio napisem i liczbą, przedstawiającej kobietę w stroju błazenskim, głęboko dekolowaną, w obcisłych trykotowych majtkach;

14. z napisem „Carte postale. Postkarte — Cartolina postale. — Postcard. — Brief Card. — Union postale universelle. Weltpostverein — Unione Postale universale“ i z napisem wewnątrz „Vor dem Spiegel VI. Carl Józsa V. H. M. przedstawiającej kobietę w najprostszym neglizju, siedzącą na stoiku trzymającą w lewej ręce lusterko, zaś prawą poprawiającą włosy;

15. z napisem „Postkarte“ przedstawiającej kobietę siedzącą na stoiku składanym, postawionym na futrzanym dywanie, z papierosem w prawej ręce przy ustach, ubraną w strój balowy, obnażoną na nogach;

16. z napisem „Postkarte“ przedstawiającej kobietę stojącą, ubraną w krótką podniesioną do góry sukienkę, głęboko dekolowaną;

17. z napisem „Postkarte“ przedstawiającej stojącą, naprzód wygiętą kobietę, podnoszącą lewą ręką suknię do góry;

18. na pięciu kartach transparentowych z napisem „Postkarte — Carte postale Dopisnice. Post-card. Levelezö-Lap. Union postale universelle — Weltpostverein. Unione postale universale, Nr. 884, 885, 887, 888, 889, i słowem „Transparent“ przedstawiających, pierwsze trzy karty kobiety, czwarta kobietę z dwójgiem dzieci, piąta męczyznę, które osoby trzymane do światła zmieniają się w osoby przebrane w kostiumy obcisłe kąpielowe ostatnia zaś męczyznę wyciągającego z wody kobietę;

19. na trzech kartach kolorowych, obsypanych brylantyną z napisem „Postkarte“ a wewnątrz z napisem „Koch et Bitriol. Kunstverlag. Dresden. Künstler. Postkarten. Serie 503 (6 Desins) Nr. 34, 36, 37, Ges. gesch. przedstawiających na dwóch pierwszych kobiety w strojach kąpielowych, na trzeciej kobietę, stojącą nad wodą a mającą ubranie jedynie poniżej bioder;

20. na seryi, składającej się z czterech kart z napisem „Postkarte — Levelezö-Lap“, opatrzonej hezbami 65, 66, 67, i 68, przedstawiających stojące jużto na brzegu jużto we wodzie, postacie kobiece w krótkich i obcisłych kostiumach kąpielowych, na karcie Nr. 67 kobietę nadto z nakryciem przez plecy aż do ziemi i parasolką w ręce, zaś na karcie Nr. 68, kobietę a obok niej sieć i kosz z rybami;

21. na seryi składającej się z dwóch kart z napisem „Postkarte — Carte postale — Correspondenzkarte — Cartolina postale. Postcard. Levelezö-Lap — Briefkaart. Union postale universelle Weltpostverein — Unione postale universale“ L. 1050 i L. 1063 przedstawiających pierwszą biust kobiety, głęboko dekolowanej, trzymającej wysoko w ręce kieliszek szampiana drugą, zaś kobietę stojącą na zielonym tle, ubraną w koszulę, którą z przodu trzyma wysoko podniesioną;

22. na kartach z napisem „Postkarte. Correspondenzkarte, lub Postkarte — Levelezö-Lap“ opatrzonej Nr. 2977, przedstawiających stojącą we wodzie kobietę w krótki i obcisły kostium kąpielowy ubraną naprzód wygiętą;

23. na karcie z napisem „Levelezö-Lap“ opatrzonej Nr. 2982, przedstawiającej zupełnie nagą kobietę, pstrzo pomalowaną ze skrzydełkami, wyobrażającą wazkę;

24. na seryi składającej się z 5 kart z napisem „Carte postale, Postkarte — Correspondenzkarte — Cartolina postale — Post-card — Levelezö-Lap — Briefkaart. Union postale universelle — Weltpostverein — Unione postale universale“ opatrzonej Nr. 200, 203, 205, 206, 207 przedstawiających jedną i tę samą kobietę z kotem, tylko w koszulę i króciutkie majtki ubraną w różnych pozach;

25. na seryi składającej się z trzech kart z napisem „Carte postale“ przedstawiających pierwszą kobietę częścią odbijającą się w zwierciadle ubraną tylko w koszulę i majtki, z rękami założonymi na piersiach, druga kobietę siedzącą z podniesioną i z tyłu na głowę zarzuconą suknią, trzecia kobietę siedzącą na krześle składanym z podniesioną wyżej lewą powyżej kolana obnażoną nogą, spierającą twarz na lewej ręce, ubraną w balową suknię głęboko dekolowaną;

26. na seryi składającej się z dwóch kart z napisem „Postkarte — Carte postale“ przedstawiających pierwszą kobietę (bóbbé) tylko w koszulę i kapeluszek ubraną, lewą nogę opierającą na krześle z obręczem w prawej ręce, druga kobietę ubraną w krótką sukienkę i kapeluszek z piór, z lewej strony sukienkę do góry podnoszącą;

27. na karcie z napisem „Carte postale Postkarte Cartolina postale — Post card — Briefkaart — Union postale universelle — Weltpostverein — Unione postale universelle“, przedstawiającej kobietę siedzącą na łóżku w jednej pończosze i koszuli, drugą pończochę trzymającą w ręce;

28. na seryi składającej się z czterech kart z napisem „Cartoline postale — Carte postale — Postkarte — Dopisnice — Levelezö-Lap — Karta korespondencyjna — Union postale universelle, Weltpostverein — Unione postale universale“, przedstawiających pierwszą biust obnażonych dwóch kobiet, druga i trzecia takiz biust jednej kobiety a czwarta biust kobiety głęboko wydekoltowanej;

29. na karcie z napisem w wewnętrznej stronie noszącej napisy „Lafavorite V. Raphael Kirchner“, przedstawiającej kobietę palącą papierosa po pas prawie nagą;

30. z napisem „Postkarte“ L. 406 zaopatrzonej, przedstawiającej kobietę siedzącą na krześle jak na koniu, czytającą dziennik, ubraną jedynie w koszulę pończochy i buciki;

31. z napisem „Postkarte“ i literami (K. C.) przedstawiającej kobietę w krótkim kostiumie królika, noszącą na tacy jaja;

32. na seryi z trzech kart z napisem „Cartolina postale — Carte postale — Postkarte — Dopisnice — Levelezö-Lap — Karta korespondencyjna — Unione postale universelle — Weltpostverein — Unione postale universale“ przedstawiających pierwsze dwie tańczące kobiety w sukniach empire, przeważnie gazowych, druga kobietę siedzącą tylko w koszuli na łóżku, naciągającą na prawą nogę pończochę, trzecia kobietę siedzącą na łóżku, ubraną li w koszulę i pończochy i manipulującą coś koło lewego kolana;

33. na seryi z dwóch kart kolorowych z napisem „Postkarte“ noszących Nr. 3362 i 3365, przedstawiających baletniczki z nader krótkimi sukienkami z materii bawełnianej i głębokim dekoltem;

34. na seryi składającej się z czterech kart z napisem jak pod 32. wewnątrz obramowanych w desenie, kwiaty lub ptaszki, noszący monogram M. L. i zapatrzonej L. 1, 6, 227, 235, przedstawiających pierwszą kobietę siedzącą z założonymi nogami i z podwinętą suknią, na kanapie, o poręcz tejże opartą, druga kobietę palącą papierosa, siedzącą na krześle, rękami poza głowę skrzyżowanymi, głęboko dekolowaną, rękami obnażonymi, trzecia baletnicę w krótkiej z tyłu zadartej sukience, stojącą jakby za parawanem, czwarta kobietę w koszuli i halce stojącą na jednej nodze, z prawą nogą wraz z halką wysoko do góry podniesioną;

35. na seryi składającej się z pięciu kart z napisem na stronie adresowej w dziesięciu językach, opatrzonej liczbami 6053/I, 6058/II, 6058/III, 6058/IV, i 6058/V, przedstawiających kobietę w pięciu fazach do kąpielu we wannie rozbierającą się, kąpiącą się i wychodzącą z kąpiei.

36. na seryi składającej się z czterech kart z napisem w dziesięciu językach zaopatrzonej liczbami 6059/I, 6059/II, 6059/III, 6059/IV, 6059/V, przedstawiających kobietę w koszuli, pierwsze trzy kobiety w łóżku, zaś czwarta kobietę stojącą jedną nogą na łóżku, zaś drugą na posadce;

37. na seryi składającej się z dwóch kart zaopatrzonej napisem „Carte postale — Postkarte — Correspondenzkarte — Cartoline postale — Post-card — Levelezö-Lap — Briefkaart“ z których jedna przedstawia na pół rozebranego męczyznę, zdejmującego z kobiety, do koszuli rozebranej, też koszulę a druga przedstawia to samo miejsce zaciemnione a na przednim tle tegoż suknię powyższej pary a mianowicie dwie pary bucików itd.;

38. na seryi artystycznie wykonanej zawierającej sześć kart zaopatrzonej znakami „G. P. Paris“ i Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7, przedstawiających młodą kobietę sukcesywnie się rozbierającą i łowiącą podczas tego na siatkę motyle a na przedostatniej i ostatniej karcie, będącą już całkiem nagą;

39. na seryi składającej się sześciu kart, w guście secesyj, po stronie adresu z napisem w dziesięciu językach, po stronie wewnętrznej mających napisy „Vieux-Temps I-II Raphael Kirchner“ a przedstawiających zupełnie nagie postacie, pierwsza kobiety leżącej na wodę i przyglądającej się dwóm motyłom, druga trzy kobiety trzymające się rękami, trzecia kobietę trzymającą się za ręce ze stojącym za nią męczyzną, czwarta kobietę leżącą plecami do góry i przyglądającą się w zwierciadku, piąta kobietę z Faunem seiskającą się i całującą, szusta kobietę obejmującą rękami stojący za nią posąg, zawierają znamiona występkę z §. 516 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzenie przez c. k. Prokuratora Państwa konfiskata; że wzbudzeniem jest dalsze rozpowszechnianie wyżej opisanych kart korespondencyjnych i nakład ich ma być zniesiony.

Rzeszów, dnia 23. lutego 1901.



## Rozmaite obwieszczenia.

L. 21.464.

### OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 24. 15. lutego 1901 l. 6527, dotyczące się weterynarno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu zwierząt z Węgier i Krocacji-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru świń do tutejszego obszaru, c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 24. lutego b. r. l. 6527 wzbronilo przywozu świń z powiatów sądowych Námestžo Frsztena, Vár (komitat Arva), Nezsider, Rajka (komitat Moson), Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt (komitat Sopron) na Węgrzech, dalej z powiatów Cirkwenica, Ogulin, Vojnić, Orbovsko (komitat Modrus-Rieka) w Krocacji-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Natomiast zakazy spowodowania świń z municypalnego miasta Székes-Fejérvár i z powiatów sądowych Székes-Fejérvár (komitat Fejér), Alvincz łącznie z miastem Gynla-Fehérvár, Magyar-Ign (komitat Also-Fehér), Szászváros łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Szászsebes łącznie z miastem Szászsebes (komitat Szeben) na Węgrzech, tudzież zakaz przywozu owiec z powiatu Gospić (komitat Lika krbava) zostają niniejszym zniesione.

Zniesienie zakazu przywozu świń względnie owiec z powyższych nazwanych powiatów nie narusza obowiązującego na mocy istniejącej ugody według art. I., ustępu 2, rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy zakazu przywozu świń z gmin Aba, Pátka, Zamoly (powiat sądowy Székes-Fejérvár), Alvincz (powiat sądowy Alvincz), które były zapowietrzane pomorem świń, jakoteż przywozu owiec z gmin Gospić, Karlobag, Medak (powiat Gospić), które były zapowietrzane ospą owczą, tudzież z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do obwieszczeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 8. i 15. lutego 1901 l. 3953 i 5057, ogłoszonych tutejszymi rozporządzeniami z 13. i 19. lutego b. r. l. 15.406 i 18.482.

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28. lutego 1901.

L. 20.720.

### Obwieszczenie.

**Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośni i Hercegowinie** c. k. Namiestnictwo znosząc swe rozporządzenie z 25. stycznia 1901 l. 8.124 zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 21. lutego b. r. l. 6.402 pod względem przywozu zwierząt z Bośni i Hercegowiny do Galicji co następuje:

Z powodu panującej

1) **zarazy pomoru** zakazuje się przywozu do Galicji owiec z powiatów Gradačac, Bos. Novi, Prijedor i Prujavor;

2) **zarazy ospy u owiec**, zakazuje się przywozu do Galicji owiec z powiatów Petrovac i Sanskimost.

Pod względem przywozu świń bitych (mięsa wieprzowego) w stanie niekwartowanym z Bośni i Hercegowiny do Galicji obowiązują i nadal dotychczasowe przepisy.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązują od 28. lutego b. r., będą karane według ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. ust. państw. Nr. 51) przy zastosowaniu przepisów §. 46 ust. z dnia 29. lutego 1880 r. i odnośnego rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12. kwietnia 1880 (Dz. ust. państw. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28. lutego 1901.

[1585 2-3]

### Obwieszczenie.

Pan dr. Grzegorz Cyryl dw. im. Trylowski wpisany został z dniem 26. stycznia 1901 na listę adwokatów z siedzibą w Kołomyi.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 26. stycznia 1901.

[1585 2-3]

### Obwieszczenie.

Pan dr. Antoni Władysław dw. imion Bartz, wpisany został z dniem 9. lutego 1901 na listę adwokatów z siedzibą w Kołomyi.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 9 lutego 1901.

L. cz. Cb. IX. 693/1 (1)

[1709 2-3]

Przeciw Katarzynie Kogut, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Jana Niemca i Rozalię Niemiec pozew o wykreślenie długów i ciężarów z ksiąg gruntowych.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 14. marca 1901 o godz. 9 rano do sali Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Kogut, ustanawia się p. adw. dr. Ozyasza Wassera we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ją będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział IX.

Lwów, dnia 19. lutego 1901.

L. hip. 762/1

[1775]

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VIII. wyznaczył celem wykazania, że termin do usprawiedliwienia prenotacji ciężającej na karcie C. poz. 16 realności wbl. 374 II. księgi grunt. m. Lwów objętej, obecnie Mojżesza i Debory Polturaków własnej na rzecz Chaima Izaaka 2 im. Birnbaum i Debory Widrich jest otwarty termin na dzień 6. marca 1901 o godz. 10 rano.

Dla nieznanego z miejsca pobytu Chaima Izaaka 2 im. Birnbaum i Debory Widrich, zamianował sąd równocześnie adw. dr. Lazara Ziona we Lwowie.

Wzywa się więc Chaima Izaaka 2 im. Birnbaum i Debore Widrich, by przed terminem tym z kuratorem swym się porozumieli, względnie osobiście na terminie się jawili lub innego doradcę prawnego ustanowili i o tem tutejszy sąd zawiadomili, gdyż inaczej skutki zaniechania sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VIII.

Lwów, dnia 13. lutego 1901.

L. cz. C. I. 33/1 (1)

[1758]

Przeciw Leibie Goldmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Chaima i Małkę Ament, właścicieli realności w Sanoku pozew o zapłatę 631 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. marca 1901 godz. 9 rano, biuro Nr. 21.

Celem strzeżenia praw Leiby Goldmana ustanawia się p. dr. Józefa Flakowicza, adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 7. lutego 1901.

L. cz. C. III. 48/1 (1)

[1772]

Przeciw Józefowi Kozickiemu, przedtem przebywającemu w Żmigrodzie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Kozicką pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 43 ks. gr. Żmigród.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 12. marca 1901 godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Kozickiego, ustanawia się p. Leona Karcińskiego w Żmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kozickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 15. lutego 1901.

L. cz. C. 15/1 (4)

[1767]

Przeciw Szczepanowi Rzewuskiemu w Chrosny, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Liskach przez Maryannę Bobakową pozew o 270 kor. z pn.

Na podstawie pozwu de praes. 30 stycznia 1901 l. cz. C. 15/1 (1), wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 13. marca 1901 o godz. 9 rano do tut. sądu, biuro Nr. III.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. Jana Madeja w Liskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Liszki, dnia 13. lutego 1901.

L. cz. C. 35/1 (2)

[1762]

Przeciw Michałowi Migutowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez małż. Tomasza Bychew pozew o uznanie ojcostwa i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 13. marca 1901 godzina 9 przed południem biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Michała Miguta, ustanawia się p. Franciszka Malca w Wysokiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mi-

chała Miguta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 27. lutego 1901.

L. 8059/V.

[1748 1-3]

### OBWIESZCZENIE.

Wskutek zarządzenia c. k. Ministerstwa handlu wejść w życie z dniem 1. marca 1901 następujące zmiany co do przekazów pocztowych:

Wszystkie urzędy pocztowe ze służbą telegraficzną i te urzędy pocztowe bez telegrafu, w których siedzibie istnieje państwowy urząd telegraficzny, są upoważnione do przyjmowania przekazów telegraficznych w obrocie wewnętrznym i zagranicznym.

Nadto upoważnione są do wypłaty takichże przekazów w tej samej rozciągłości (w obrocie wewnętrznym i zagranicznym) wszystkie urzędy, przy których istnieje służba oddawcza.

Przekazy telegraficzne do miejscowości bez państwowego telegrafu będą tedy przez najbliższą stację telegraficzną odsyłane najbliższą pocztą do poczty oddawczej, który je doręczy, względnie wypłaci według norm istniejących dla przekazów telegraficznych.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 27. lutego 1901.

### KUNDMACHUNG.

Zufolge Verfügung des k. k. Handels-Ministeriums werden ab 1. März 1901 im Postanweisungsverkehr folgende Aenderungen eingeführt:

Sämtliche Postämter mit Telegrafanbetriebe, dann jene Postämter ohne diesen letzteren, in deren Standorte sich ein Staatstelegrafanamt befindet, sind zur Annahme von telegrafischen Postanweisungen im in u. ausländischen Verkehre ermächtigt.

Weiters werden zur Auszahlung von drei Postanweisungen im selben Umfange (In- u. Ausland) sämtliche Postämter mit Bestelldienst ermächtigt.

Es werden daher die telegrafischen Postanweisungen nach Orten wo kein Staatstelegrafanamt besteht, von der nächsten Telegrafanstation aus an das Abgabepostamt mit der nächstgehenden Post weiterbefördert und dortselbst nach den für telegrafische Postanweisungen geltenden Normen zugestellt bzw. ausgezahlt werden.

K. k. Post- und Telegrafan- Direction für Galizien.

Lemberg, am 27. Februar 1901.

### ОПОВЩЕНЕ.

В наслідок зарядження ц. к. Міністерства гандлю вийдут в життя з днем 1 марта 1901 наступучі зміни що до переказів почтових.

Всі уряди поштової з службою телеграфічною і ті уряди поштової без телеграфу в котрих місце зяменшана існує державний тряд телеграфічний, сум уповаженні до приймає переказів телеграфічних в обороті в внутрішнім і заграничним.

Крім того уповаженні тут до виплати такихже переказів в тій самій розтягlosti (в обороті внутрішнім і заграничним)

## Doniesienia prywatne.

### Ogłoszenie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowne P. T. Władze, Publiczność i zawodowych Kolegów, że z dniem 16. lutego 1901 otworzyłem przy ul. Batorego 6, na I. piętrze w Lwowie

### „Biuro konc. dla spraw ogrodniczych“.

Potrzeba takiego zakładu daje się odczuwać w całym kraju, a to ze względu na rozbudzenie się zmysłu u Szanow. P. T. Publiczności dla ogrodnictwa, jako przedmiotu wielce sympatycznego i zdaje mi się, że żywotność przedmiotu samego, jakoteż działania zakładu w powyższym kierunku, zostaną zadokumentowane przez interesowanie się Szanown. P. T. Władz, szerszej Publiczności i zawodowych Kolegów licznem poparciem tej pierwszej a niebywałej w kraju instytucji. Zadaniem biura takiego będzie ułatwienie Szan. P. T. Publiczności wszelkich spraw, dotyczących się zakresu ogrodnictwa tak ozdobnego, jakoteż użytkowego w ogóle, jak niemniej pośrednictwem w poszczególnych wypadkach w tym przedmiocie, jako to:

- Polecanie zdolnych, praktycznych i egzaminowanych ogrodników,
- Polecanie dorych firm krajowych,
- Pośrednictwo pomiędzy firmami a Publicznością,
- Udzielanie wszelkich informacji z dziedziny ogrodnictwa ustnie i pisemnie, w bliższym oznaczeniu: Wypracowanie planów do zakładania parków i ogrodów wszelkiego rodzaju, tudzież kiosków, mo-tków, stawów, skał, grot, wodotrysków, ogrodzenia, ławek i przekształcanie starych zapuszczonych parków w nowe stylowe z uwzględnieniem odskrajania okolicznych krajobrazów i godnych widzenia przedmiotów.

Równocześnie nadmienić muszę, iż chcąc w zupełności zadowolić Szan. P. T. Publiczność, pozyskałem do w. półnego działania pierwszorzędne siły krajowe w sztuce ogrodniczej. Dla dogodności Szan. P. T. Publicz. utrzymuję na składzie komisową sprzedaż wszelkich gatunków nasion, herbaty, naturalnych win zagran. i kraj., wódek w oryginalnych flaszkach. Cenniki tych towarów wysyłam na żądanie franco.

Interesowanych w sprawie wymienionych przedmiotów tak z dziedziny ogrodnictwa, jakoteż i komisowych towarów, zapraszam najuprzejmiej do łaskawego zgłaszania się. Chętna i rzetelna usługa we wszystkich kierunkach tu wymienionych, udzieli mi możność zdobycia sobie zaufania u Szan. P. T. Władz, Publiczności i zawodowych Kolegów. Polecając się łaskawym względem, zostaję z głębiem uszanowaniem

**Edward Jahl**, zawodowy ogrodnik.

всі уряди при котрих існує служба віддава.

Перекази телеграфічні до місцевостей без державного телеграфу будут отже через найблизшу стацию телеграфічну відслідані найблизшою поштою до почги віддавної котра ті доручит взлядно виплатит після норм існуючих для переказів телеграфічних.

Ц. к. галицька Дирекция почт і телеграфів.

Львів, дня 27. лютого 1901-

L. cz. C. I 38/01 (1)

[1763]

Zawiadamia się niewiadome z miejsca pobytu Kornele Sokolnicką, Katarzynę Sokolnicką, Joannę Sokolnicką i Jana Sokolnickiego, że Dawid Buchbaum wniósł przeciw nim pozew o wykreślenie prawa zastawu dla 4/7 części ze sumy 1050 złr. w stanie biernym połowy majątności Majdan X. i XIV. zainstalowanej, że do rozprawy wyznaczono termin na 21. marca 1901. i dla nich ustanowiono kuratorem adw. dra Józefa Brauna z Kopyczyniec.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 6. lutego 1901.

L. cz. C. I. 121 (1)

[1770]

Przeciw Franciszkowi Kogut z Woli buchowskiej, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez nieletnią Katarzynę Kogut zastąpioną przez opiekuna Stefana Ochaba w Gorzycach, pozew o zapłatę kwoty 444 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 23. marca 1901 o godz. 9 rano w tymże sądzie w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Franciszka Koguta ustanawia się p. Kazimierza Szwarza z Woli buchowskiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 6. lutego 1901.

Ч. сп. С. I. 275/00 (1)

(1724)

Против Тавасієви Катеринич, синові Кирилі, і Никифорові Катеринич, синові Танасія, котрих місце побуту не є відоме, віє Олекса Катеринич син Танасія в ц. к. повітовім суді в Борщеві позов о власність реальности виказом гіп. ч. 422 громади кат. Більше обнятої з пн.

Па підставі позову визначено абденцію до розправи на день 12. марта 1901 о годині 9 рано в комнаті Пр. 4.

Для стерезеня прав Танасія Катеринича сина Кирилі і Никифора Катеринича сина Танасія, установляє ся пана дра Комерінера, адв. в Борщеві куратором.

Тойже куратор буде Танасія і Никифора Катериничів в згаданій справі на їх небезпечніє і кошта так донго заступату, аж они або в суді зголосять ся або вимінят в повновластия.

Ц. к. повіт вий суд, Відділ I.

Борщів, дня 28. грудня 1900.



**Pracownia sukien damskich**  
i  
nauka kroju francuskiego  
**Maryi Chomickiej**  
ul. Batorego 32, I. p.



Pierwsza krajowa  
**Fabryka cementowych dachówek**  
we Lwowie,

Towarz. zarejestr. z ograniczoną poręką, poleca swoją patentowaną cementową dachówkę, której dobroć, trwałość, szczelność i piękna forma, stawia ją wysoko ponad wszystkie dotychczas znane pokrycia.

Cenniki, kosztorysy i wzory wysyłamy na żądanie, oraz przyjmujemy zamówienia

**ADOLF KAMPEL**  
Fabryka betonowych wyrobów, skład portland cementu i wszelkich artykułów budowlanych.

Lwów, ul. Gródecka 1. 3.  
Telefon numer 460.

Nakładem c. k. Namiestnictwa  
wydany

**SZEMATYZM**  
Król. Galicyi i Lodomeryi  
wraz  
z W. Ks. Krakowskiem  
na rok  
**1901**

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 12, po cenie 5 koron, na prowinyę z przesyłką pocztową (polecone) 5 k. 75 h. dla c. k. Urzędów 5 k. 20 h. — Szematyzm za zaliczką nie wysyła się.

**Hafty** zaczęte i wykonane, najnowsze polecane wzory z Lipska, Berlina i Wrocławia wszelkie włóczki, Filofos, jedwabie, bawełny i kanwy

nawo otworzony magazyn  
**W. Sigera i W. Górski**  
Lwów, ul. Halicka 21.  
obok handlu WP. Bałabana.

**3000**  
koron

i więcej zarubić może rocznie każdy przez objęcie naszej agentury (bez fachowych znajomości)  
Oferty pod K. J. 99 przyjmuje Rudolf Masse, Wien

Jeżeli kto kaszle w sposób graniczący z rozpaczą, niech tylko zażyje Pastylek Geraudela.

Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności

**PASTYLEK GERAUDEL'A**

nieomylnych w leczeniu nieżyty, kaszlu nerwowego, zapalenia płucnego, chrypki, zakatarzenia, irytacji pierślowej, astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbyt często głos utrudniają.

**Bardzo użyteczne dla palących.**

Pudełko zawiera 72 pastylek i sposób zażywania takowych. — We Lwowie w aptekach: PP. Mikolascha, Wewiórskiego — W Krakowie w apt. J. P. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego.

**M. BEYER i SPÓŁKA**

Lwów ul. Karola Ludwika 1. 1

**MAGAZYN**

plócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

Przedruk nie będzie płacony.

**OBWIESZCZENIE.**

**Wiosenny jarmark na konie w Krakowie.**

W dniu 11 marca 1901 rozpocznie się w Krakowie wiosenny pigielodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami i na placu, a konie znajdą pomieszczenie w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach prywatnych w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 12. marca 1901 (wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „Groble”.

Magistrat król. stół. m Krakowa  
dnia 22. lutego 1901.



Jako moja specjalność od lat 38 polecam znakomite **wyreby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe.

Sezoryki, Nożyczki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3. Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

**Antoni Halski**

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Cenniki na życzenie.

**Słabość męska**

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości o az innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

Dr Retau'a

**Ochrona własna**

Cena wydania polskiego zł. 1 — Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuraczi w książce tej zaleconej, zupełną stała się męską odzyska. Za nadesłaniem franco należności, otrzymasz się książkę kopereia franco przez magazyn R. F. Bierer w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech.

**J. Pserhofera**  
**pigulki przeczyszczające**

są od wielu dziesiątek lat ogólnie rozpowszechnione, i jest mało rodzin, gdzieby ten lekko i łagodnie działający środek domowy brakował, który przez wielu lekarzy jest polecany Publicznosci w złem trawieniu i zatrzymaniu stolca. Pigulek tych zwanych albo „Pigulki Pserhofera” lub „Pserhofera pigulki krew czyszczące”, kosztuje pudełko z 15 pigułkami 21 ct., rulon z 6 pudełkami 1 zł. 5 ct., za poprzedniemi nadślaniami pieniędzy kosztuje rulon zł. 1.25, dwa rulony zł. 2.30, trzy rulony zł. 3.35, dziesięć rulonów zł. 9.20. Sposób użycia jest dołączony.

Jedyny skład fabryczny i przesyłkowy

**J. Pserhofer's Apotheke**

Wien I., Singerstrasse 15.

Uprasza się żądać wyraźnie J. Pserhofera pigulek przeczyszczających i uważać na to, żeby napis na każdym pudełku opiewał J. Pserhofer czerwonym pismem, tak jak na sposobie użycia.

S. ORGELBRANDA

**Encyklopedia Powszechna**

Z ILUSTRACJAMI I MAPAMI



**Wydawnictwo**

**Towarzystwa akcyjnego**

**S. Orgelbranda Synów.**

Wydawnictwo to tak ważne i pożyteczne dla wszystkich bez wyjątku, obejmuje całokształt wiedzy ludzkiej oraz informuje o wszystkim, co może obchodzić każdego człowieka. — Jest to wydawnictwo, bez którego nikt obejść się nie może.

**Encyklopedyę** wydajemy tak, aby posiadający jak najskromniejsze nawet środki, z łatwością mógł przyjąć do posiadania cennego dzieła i zaraz już korzystać z wydanych już tomów czy zeszytów.

**Encyklopedyę Powszechną**

wydajemy w zeszytach najregularniej co tygodnia zeszyt. Dotychczas wydaliśmy przeszło 160 zeszytów (czyli 8 tomów), zawierających litery A. do K.

W celu ułatwienia nabycia wydawnictwa dajemy nowo przybywającym prenumeratorom pierwszych ośm tomów (160 zeszytów), które wydaliśmy, na spłaty ratalne po 2 zł. miesięcznie w ten sposób, że po nadesłaniu pierwszej raty miesięcznej i dołączeniu prenumeraty na dalszy ciąg wydawnictwa (zeszyty) wysyłamy tom pierwszy i wychodzące obecnie zeszyty, na które dołączono przedpłatę. Abonent po spłaceniu jednego tomu, otrzymuje tom następny i t. d.

Cena tomu (czyli 20 zeszytów) bez oprawy 6 zł. (12 koron), w oprawie w płótno angielskie, grzbiet skórzany 6 zł. 90 ct. (13 kor. 80 hal.) Okładka sama 60 ct. (1 kor. 20 hal.)

Cena zaś zeszytu 30 ct. (60 hal.) wraz z przesyłką pocztową.

Ekspedycya i skład dla Lwowa i Galicyi

**Ajencya dzienników Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

**Lwowska Filia**

**Banku galic. dla handlu i przemysłu**

ulica Jagiellońska 1. 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

**Kantor wymiany**

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizyi intasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12½ — i od 3 do 4½.

**Oddział wkładowy**

przyjmuje wkładki na 4½% książeczki oszczędnościowe.

**Oddział towarowo-handlowy**

złatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

**Oddział melioracyjny**

wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjęcia planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.

Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

**Oddział zastawniczy**

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.

(Parter, w podwórzu).



**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

**Mi-hał Struszkiewicz**, c. k. notaryusz w Czarnym Dunajcu, poszukuje kandydata od dnia 1 maja 1901.

**4 pokoje zaraz**, 6 pokoi od 1 maja, przed-pokoje, kuchnie, służbowa, łazienka, wodociągi ul. Lelewela 1. 2.

**Nowość! Kołdry puchowe** nadzwyczajnie trwałe, lekkie i ciepłe, zalecane dla chorych lub osób starszych. sztuka 16, 18 i 20 zł. Kołdry na wełnie owczej lub bawełnie począwszy od 4 zł. — **Materace** włośienne począwszy od 14 zł za trzy poduszki, poleca Specjalna pracownia kołder i materaców, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 5.

**Tablice**

lane z cynku i grawirowane, oraz wszelkie w zakres wchodzące grawury na metalach wykonuje artystyczny zakład rytowniczy **A. ZIGMANNA**, Lwów, ulica Rykowska 14.

Komisarz urzędowy  
**TECHNICUM-ALTENBURG S.A.**  
dla budowy maszyn, elektrotechniki i chemii  
Warsztat do nauki.  
Prospekta bezpłatnie.

**Zbierajcie używane marki pocztowe** wszystkich krajów i różnego gatunku nawet najzwyklejsze celem przygotowania ojednych chłopców do stanu kapłańskiego. Daje się w zamian ładne pamiątki religijne, jak krzyżki medaliki św. Antoniego i św. dzieje Jezusa z Pragi. Zapytania i posyłki adresować należy: Biuro Bet ehem, **Bregenz** (Vor-berg).

Pierwszy galicyjski konces. Zakład dla pisania i powielania pism na maszynie we Lwowie, przyjmuje i wykonuje listy dyktowane, okólniki, sprawozdania, zaproszenia i t. p. w dowolnej ilości egzemplarzy pod ścisłą dyskretycją. Zlecenia prosimy wprósł do Zakładu we Lwowie przy ul. Chorążczyzny 16 w parterze.

**C. k. notaryusz w Podhajcach** poszukuje rutynowanego kandydata notaryalnego i rutynowanego pisarza.

**1 zł. 80 ct.**  
pół kilo znakomitych **okruchów herbat**  
poleca  
**Fryderyk Schubert i Sp.**  
Lwów, Rynek 45.  
Handel założony w r. 1789.

**Jalówki**

bezu-simenthal są na sprzedaż, Zarząd dóbr Jabłonów, poczta Suchostaw.

**100—300 zł. miesięcznie** zarobić mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty przyjmuje **Ludwik Oesterrreicher**, VIII. Deutschgasse 8. Budapest.

**Pasaż Hansmana.**  
**Lwowskie Photo-Plasticon**  
(46 razy premiiowane).  
Od 3 marca do widzenia  
**VI. nowy zajmujący cykl**  
**Paryskiej wystawy świat.**  
**w roku 1900.**  
Wstęp 10 ct.

**Adresy**

wszystkich zawodów i krajów celem rozsyłania ofert dla nawiązania stosunków handlowych z gwarancją porta w **Internet. Adressenbureau, Josef Rosenzweig & Söhne**, Wien I., Bäckerstrasse 3. Telefon interurb. 8155. Prospekta franco.

Marka ochronna: **Kotwica**  
**LINIMENT. CAPS. COMP.**  
z **RICHTERA** apteki w **PRADZE**.  
uznane ogólnie jako najdoskonalsze bóle usmierzające nacieranie, jest w wszystkich aptekach po cenie 80 szcl., Kr. 1.40 i po 2 Kr. do nabycia. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko oryginalne butelki w pudełkach z naszą marką ochronną „kotwica” z apteki Richtera, wtenczas można być pewnym, że się otrzymało preparat oryginalny.  
Apteka Richtera pod „Złotym lwem” w Pradze, I. ulica Elżbiety 6.

**Wina** naturalne czyste niezaprawiane alkoholem, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jak się po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Kiedla, Lwów.**

**Masło śmietankowe**  
codziennie świeże, kilogr. 2 K.  
40 hal. za zaliczką. **Luka,**  
poczta Luka mała, Zarząd.

**Uwagi godne!**

Francz.	Francz.
5 klgr. Bryndzy Ia . . . . .	kor. 7.— do 7.50
5 „ sardynek marynow. I.	3.60 „ 3.80
5 „ śledzi I. . . . .	6.50 „ 7.—
25 sztuk mleczaków . . . . .	6.20
25 „ mieszanych . . . . .	4.50 „ 5.—
5 klgr. karafiolów . . . . .	3.80 „ 4.20
5 „ pomarańcz czerwonych .	3.60 „ 4.40
5 „ makarone I. . . . .	4.50
5 „ miodu patoki . . . . .	7.50
5 „ ryżu włoskiego . . . . .	3.80
5 „ grypsiku pszennego . . . .	3.—
5 „ pomidorów w butelkach . .	3.60

oraz polecam sery, sardynki w oliwie, marynowane sardynki w puszkach blaszanych itp.  
**Masło winogronowa** na raay wszelkiego rodzaju i oparzenia, 1 pudełko 20 i 50 hal.

**Tomasz Gurowicz,**  
Budapeszt.

**Szkółki****leśno-ogrodowe**

**Tadeusza hr. Lubiańskiego**  
**w Zassowie pod Czarną**  
polecają do kultur wiosennych nasiona i sadzonki leśne, drzewka i krzewy ozdobne  
— tudzież —  
**rośliny pnące trwałe**  
**po cenach najniższych.**  
Katalogi na żądanie opłatnie.



**Kasy ogniotrwałe**  
jedynie pewne od włamywania słynnej w świecie fabryki  
**F. Wertheim & Comp.**  
we Wiedniu,  
Jedyny skład komisowy na Galicyę i Bukowinę u firmy  
**N. Brandler**  
Lwów, ul. Jagiellońska 15.



**PARKIETY**  
i posadzki deszczułkowe — oraz wszystkie wyroby stolarskie, jako to: drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe i t. p.  
poleca fabryka parowa  
**Braci Wczelak we Lwowie.**  
Poszukuje zakupna większej ilości materiałów, a to: brusów sosnowych, dębowych, jaworowych i modrzewiowych w różnych grubościach i długościach.

Paryż 1900 Grand-Prix.

**R. WOLF** **MAGDEBURG-UCKAU**

Oszczędzający materiał palny  
**LOKOMOBILE**  
z rozciągającym się kotłem rurowym o sile 400—500 koni  
— najtrwalsze i najdogodniejsze —  
maszyny robotnicze  
**do przemysłu i rolnictwa.**



Rozciągające się kotły rurowe, pompy centryfugalne, młocarnie najlepszego systemu.

Zastępca: Paul Thusius, München, Herzog Heinrichs-Strasse 22.

Na kilku wystawach wyszczególnione prawdziwe naturalne wina dalmatyńskie własnego wyrobu firmy eksportowej **N. A. Duboković, Gelsa** (Dalmatien)

**Wódka — Cognac**

**N. A. Duboković, Gelsa** (Dalmatien)  
prawdziwe naturalne wina dalmatyńskie własnego wyrobu.

Chief-Office: 48, Brixton-Road, London SW.

**A. Thierrego prawdziwy Balsam babkowy**

jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie usmierza ból, leczy szybko i przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju ciał, jakie się do niej dostały. Jest koniecznym dla turystów, kolarzy i jeźdźców. Dostać można w aptekach. Poczta opłatnie 2 słoiki 3 koron 50 hal. Słoik na próbę wraz z cennikiem i spisem składów we wszystkich krajach ziemi wysyła po otrzymaniu 1 korony 50 hal. aptekarz **A. Thierry's Fabrik** in Pregrada bei Rehitsch-Sauerbrunn. — Unikać naśladowań i uważać na powyższy, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny.

**Każdej gospodyni i matce**

należy powinszować, która ze względu na zdrowie, oszczędność i przyjemny smak używa Kathreiner Kneippowskiej kawy słodowej (która jest prawdziwą tylko w znanych oryginalnych paczkach).

**PARKIETY**

i posadzki deszczułkowe — oraz wszystkie wyroby stolarskie, jako to: drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe i t. p.  
poleca fabryka parowa  
**Braci Wczelak we Lwowie.**  
Poszukuje zakupna większej ilości materiałów, a to: brusów sosnowych, dębowych, jaworowych i modrzewiowych w różnych grubościach i długościach.

